



---

NUMER 11

LISTOPAD 2009

ROCZNIK LXIV

---

## STOLICA APOSTOLSKA

71.

### **ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO BENEDYKTA XVI NA ŚWIATOWY DZIEŃ MISYJNY 2009 R.**

**„W jego świetle będą chodziły narody” (Ap 21, 24)**

W tę niedzielę, poświęconą misjom, zwracam się przede wszystkim do was, bracia w posłudze biskupiej i kapłańskiej, a także do was, bracia i siostry, wszyscy członkowie ludu Bożego, by wezwać każdego do odnowienia w sobie świadomości misyjnego mandatu Chrystusa, aby „nauczać wszystkie narody” (Mt 28, 19), idąc w ślady św. Pawła, Apostoła Narodów.

„W jego świetle będą chodziły narody” (Ap 21, 24). Celem misji Kościoła jest w istocie oświecanie światłem Ewangelii wszystkich narodów, które w historii podążają do Boga, aby w Nim znalazły swą pełną realizację i spełnienie. Powinniśmy odczuwać nagłą potrzebę i gorące

pragnienie oświecania wszystkich narodów światłem Chrystusa, jaśniejącym na obliczu Kościoła, aby wszyscy zgromadzili się w jedną rodzinę ludzką pod pełną miłości ojcowską władzą Boga.

Ten właśnie cel przyświeca uczniom Chrystusa, rozszanym po całym świecie, którzy działają, trują się, jęczą pod jarzmem cierpień i oddają życie. Potwierdzam z mocą to, co wielokrotnie mówili moi czcigodni poprzednicy: Kościół nie prowadzi działalności po to, by rozszerzać swoją władzę czy umacniać panowanie, ale by nieść wszystkim Chrystusa, zbawienie świata. Pragniemy jedynie służyć ludzkości, zwłaszcza najbardziej cierpiącej i zepchniętej na margines, wierzymy bowiem, że „głoszenie Ewangelii ludziom naszych czasów (...) jest bez wątplenia służbą świadczoną nie tylko społeczności chrześcijan, ale także całej ludzkości” (por. *Ewangelii nuntiandi*, 1), której „nieobce są wspaniałe osiągnięcia, ale która, jak się wydaje, zatraciła sens spraw ostatecznych i samego istnienia” (por. *Redemptoris missio*, 2).

## **1. Wszystkie narody są powołane do zbawienia**

Zasadniczym powołaniem całej ludzkości jest w rzeczywistości powrót do jej źródła, którym jest Bóg – w Nim jako jedynym znajdzie swoje ostateczne spełnienie przez odnowienie wszystkiego w Chrystusie. Rozproszenie, zróżnicowanie, konflikty, nieprzyjaźń dojdą do zgody i pojednania przez krew z krzyża i na nowo nastanie jedność.

Nowy początek zainauguowało zmartwychwstanie i wywyższenie Chrystusa, który wszystko przyciąga do siebie, odnawia i daje udział w wiecznej radości Bożej. Przyszłość nowego stworzenia już jaśnieje w naszym świecie i mimo sprzeciwów i cierpień rozpala nadzieję na nowe życie. Misją Kościoła jest „zarażanie” nadzieją wszystkich narodów. Dlatego Chrystus powołuje, usprawiedliwia, uświęca i posyła swoich uczniów, by głosili Królestwo Boże, ażeby wszystkie narody stały się ludem Bożym. Jedynie w takiej misji staje się zrozumiała i się uwiarygodnia prawdziwa droga ludzkości w historii. Misja powszechna musi stać się główną podstawą życia Kościoła. Głoszenie Ewangelii winno być dla nas, jak było dla Apostoła Pawła, zadaniem pierwszorzędnym i nieodzownym.

## **2. Kościół pielgrzymujący**

Kościół powszechny, nie mający granic i barier, czuje się odpowiedzialny za głoszenie Ewangelii wszystkim ludziom (por. *Ewangelii nuntian-*

di, 53). On to, będąc z powołania zarodkiem nadziei, winien kontynuować posługę Chrystusa w świecie. Miarą jego misji i posługi nie są potrzeby materialne czy też duchowe, które ograniczają się do życia ziemskiego, ale transcendentne zbawienie, które urzeczywistnia się w Królestwie Bożym (por. *Evangelii nuntiandi*, 27). To Królestwo, choć jako całość jest eschatologiczne, a nie z tego świata (por. J 18, 36), jest też w tym świecie i w jego dziejach siłą sprawiedliwości, pokoju, wolnej prawdy i poszanowania godności każdego człowieka. Celem Kościoła jest przemiana świata przez głoszenie Ewangelii miłości, „która wciąż na nowo rozprasza mroki ciemnego świata i daje nam odwagę do życia i działania (...) i w ten sposób sprawienia, by Boże światło dotarło do świata” (por. *Deus caritas est*, 39). Do uczestniczenia w tej misji i posłudze wzywam, także tym Orędziem, wszystkich członków i instytucje Kościoła.

### **3. *Missio ad gentes***

Misją Kościoła jest zatem głoszenie wszystkim ludziom zbawienia, którego Bóg dokonał za pośrednictwem swego wcielonego Syna. Konieczne jest zatem odnowienie zaangażowania w głoszenie Ewangelii, która jest zaczynem wolności i postępu, braterstwa, jedności i pokoju (por. *Ad gentes*, 8).

Pragnę raz jeszcze „z naciskiem stwierdzić, że nakaz głoszenia Ewangelii wszystkim ludziom jest pierwszorzędnym (...) posłannictwem Kościoła” (*Evangelii nuntiandi*, 14), a ze względu na rozległe i głębokie przemiany we współczesnym społeczeństwie nakaz ten i posłannictwo stają się jeszcze bardziej naglące. W grę wchodzi bowiem wieczne zbawienie osób, będące celem i spełnieniem historii ludzkiej i całego świata. Zachęcani przykładem i inspirowani przez Apostoła Narodów, musimy być świadomi, że liczny jest lud Boży we wszystkich miastach, przemierzanych także przez dzisiejszych apostołów (por. Dz 18, 10). Obietnica bowiem „jest dla wszystkich, którzy są daleko, a których Pan, Bóg nasz, powoła” (Dz 2, 39).

Cały Kościół dopóty winien angażować się w *missio ad gentes*, dopóki zbawcza władza Chrystusa nie urzeczywistni się w pełni: „Teraz wszakże nie widzimy jeszcze, aby wszystko było Mu poddane” (Hbr 2, 8).

### **4. Powołani do ewangelizowania także poprzez męczeństwo**

W tym dniu poświęconym misjom wspominam w modlitwie tych, którzy swoje życie w sposób wyłączny poświęcili pracy ewangelizacyjnej.

Szczególnie pragnę wspomnieć te Kościoły lokalne oraz tych misjonarzy i misjonarki, którzy dają świadectwo o Królestwie Bożym i szerzą je pośród prześladowań, wyrażających się w rozmaitych formach ucisku, od dyskryminacji społecznej aż po więzienie, tortury i śmierć. Niemało jest osób, które w dzisiejszych czasach są skazywane na śmierć ze względu na Jego „Imię”. Nadal przerażająco aktualne są słowa, które napisał mój czcigodny poprzednik Papież Jan Paweł II: „Jubileuszowe wspomnienie pozwoliło nam odkryć zaskakującą rzeczywistość, ukazując, że nasza epoka jest szczególnie bogata w świadków, którzy w taki czy inny sposób potrafili żyć Ewangelią mimo wrogości otoczenia i prześladowań, składając często najwyższe świadectwo krwi” (*Novo millennio ineunte*, 41).

Udział w misji Chrystusa w istocie naznacza także życie głosicieli Ewangelii, którym przeznaczony jest ten sam los, co ich Mistrzowi. „Pamiętajcie o słowie, które do was powiedziałem: «Sługa nie jest większy od swego pana». Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować” (J 15, 20). Kościół idzie tą samą drogą co Chrystus i przypada mu w udziale ten sam los, ponieważ w swym działaniu nie kieruje się logiką ludzką ani nie stosuje siły jako argumentu, ale idzie drogą krzyża i staje się, w synowskim posłuszeństwie Ojcu, świadkiem i towarzyszem drogi tej ludzkości.

Kościółom starożytnym, a także tym niedawno powstałym przypominam, że Pan chce, by były solą ziemi i światłem świata i że są powołane do tego, by głosić Chrystusa, Światłość narodów, aż po najdalsze krańce ziemi. W ich planach duszpasterskich musi być priorytetem *missio ad gentes*.

Dziękuję Papieskim Dziełom Misyjnym – zachęcając do dalszej pracy – za niezbędną działalność w zakresie ożywiania misji, formacji misyjnej oraz zapewnianie pomocy finansowej młodym Kościołom. Za pośrednictwem tych instytucji papieskich w zadziwiający sposób urzeczywistnia się komunია Kościołów, poprzez wymianę darów, wzajemną troskę i wspólne projekty misyjne.

## 5. Zakończenie

Rozmach misyjny był zawsze oznaką żywotności naszych Kościołów (por. *Redemptoris missio*, 2). Konieczne jest wszakże przypomnienie, że ewangelizacja jest dziełem Ducha i że zanim stanie się działaniem, jest świadectwem i rozprzestrzenianiem światła Chrystusa (por. *Redemptoris missio*, 26) przez Kościół lokalny, który posyła swoich misjonarzy i misjonarki, by działać poza swoimi granicami. Dlatego proszę wszyst-

kich katolików o modlitwę do Ducha Świętego o to, by w Kościele coraz większą pasję budziła misja szerzenia Królestwa Bożego, oraz o wspieranie misjonarzy, misjonek i wspólnot chrześcijańskich bezpośrednio zaangażowanych w tę misję, niekiedy w środowiskach wrogo do nich nastawionych, gdzie panują prześladowania.

Jednocześnie zachęcam wszystkich, by dawali wiarygodne świadectwo jedności Kościołów, poprzez pomoc finansową, zwłaszcza teraz, gdy ludzkość znalazła się w fazie kryzysu, aby umożliwić młodym Kościołom lokalnym oświecanie narodów Ewangelią miłości.

Niech nas prowadzi w działalności misyjnej Maryja Dziewica, Gwiazda nowej ewangelizacji, która wydała na świat Chrystusa, ustanowionego światłością dla narodów, aby niósł zbawienie „aż po krańce ziemi” (Dz 13, 47). Wszystkim udzielam Błogosławieństwa.

**Benedykt XVI, papież**

Watykan, 29 czerwca 2009 r., w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła

Źródło: L'Osservatore Romano, wyd. pol. 30 (2009), nr 10, s. 4-5.

## EPISKOPAT POLSKI

72.

### LIST PASTERSKI EPISKOPATU POLSKI NA IX DZIEŃ PAPIESKI – 11 PAŹDZIERNIKA 2009 R.

**Jan Paweł II – papież wolności**

*Tak bowiem Chrystus, który uświęca, jak ludzie,  
którzy mają być uświęceni, z jednego mają być wszyscy.  
(Hbr 2, 11)*

Drodzy Siostry i Bracia!

1. W dzisiejszą niedzielę rozpoczyna się Tydzień Miłosierdzia. Kolejny już raz Chrystus zleca nam troskę o swoich braci, o ludzi potrzebują-

cych. Chrześcijańska miłość jest sprawdzianem naszej wiary w Chrystusa. Z Jego świętości człowiek czerpie bogactwo świętości osobistej, a droga do świętości prowadzi przez miłość, i to miłosierną. Bogactwo osiąganey świętości ma przenikać wszystkie dziedziny ludzkiej aktywności, w życiu osobistym i społecznym. List do Hebrajczyków i nauczanie Chrystusa z dzisiejszej Ewangelii wskazują na ważne dziedziny ludzkiego życia, zwłaszcza na małżeństwo i rodzinę.

Ten szczególny tydzień przygotowuje nas do wydarzeń, które będą miały miejsce w najbliższą niedzielę. Będzie to już IX Dzień Papieski, który przeżyjemy pod hasłem: Jan Paweł II – Papież Wolności. I tym razem hasło nie jest przypadkiem. Rok, który przeżywamy, budzi bolesne wspomnienia sprzed 70-ciu lat, gdy 1 września 1939 r. rozpoczynała się najtragiczniejsza z wojen – II Wojna Światowa. To właśnie o niej pięćdziesiąt lat później pisał do naszego narodu Jan Paweł II: „Mamy obowiązek przypominać sobie w obliczu Boga te tragiczne fakty, by uczcić pamięć zmarłych i okazać współczucie wszystkim, którym ów bezmiar okrucieństwa zadał rany na duszy i na ciele i aby całkowicie przebaczyć krzywdy” (26 sierpnia 1989 r.). Opatrzność Boża pozwoliła, że posługę Piotra naszych czasów, czasów przełomów, pełnił człowiek, który w wieku dojrzałym przeżył okres II Wojny Światowej i trudny czas powojenny. W przesłaniu z okazji 50-tej rocznicy zakończenia w Europie II Wojny Światowej pisał: „Zakończenie wojny nie doprowadziło do zakończenia praktyk politycznych i ideologii, które ją zrodziły lub jej sprzyjały. Reżimy totalitarne przetrwały pod inną postacią, a nawet rozszerzyły swoje władanie, zwłaszcza we Wschodniej Europie... Nie zrozumiano, że społeczeństwa godnego człowieka nie można budować na niszczeniu osoby, na ucisku i dyskryminacji” (8 maja 1995 r.).

2. Episkopat Polski, kierując się inspiracją zaczerpniętą z nauczania Jana Pawła II, powołał przed 9-ciu laty Fundację Dzieło Nowego Tysiąclecia z troską o młode pokolenie, by ono, żyjąc w wolności i pokoju, mogło zdobywać wiedzę i tworzyć klimat wzajemnego szacunku, respektując fundamentalne prawa każdego człowieka, a także kierując się nauczaniem Jana Pawła II. On sam nazwał tę Fundację żywym pomnikiem Jana Pawła II. A gdy zbliżało się Trzecie Tysiąclecie, zwrócił uwagę całego Kościoła właśnie na młodzież w słowach: „Przyszłość świata i Kościoła należy do młodych pokoleń (...) Chrystus czeka na młodych, tak jak czekał na młodzieńca, który Mu zadał pytanie: «Nauczycielu, co dobre-

go mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?» (Mt 19, 16) (...) Młodzi w każdej sytuacji i we wszystkich regionach świata nieustannie zadają pytania Chrystusowi» (TMA 58). Fundacja Dzieło Nowego Tysiąclecia podjęła opiekę nad przeszło dwoma tysiącami (2150) młodych, zdolnych Polaków, dzwignających razem ze swoimi rodzicami kłopoty materialne, będące w zdecydowanej większości konsekwencją minionego okresu państwa totalitarnego. Prawie siedemset z nich to już studenci wyższych uczelni. To dzieło naród wspiera swą ofiarnością, zwłaszcza w Dniu Papieskim, który będziemy obchodzić w najbliższą niedzielę.

3. Wolność to wielka wartość, z której Polacy nigdy nie zrezygnowali. Trudne były dla nas zwłaszcza dwa minione wieki. Traciliśmy wolność polityczną i ponownie ją odzyskiwaliśmy. Polska zniknęła z mapy Europy i ponownie stawała się suwerennym państwem. W przyszłą niedzielę, w Dniu Papieskim, przeżyjemy niezwykle wydarzenie, jakim będzie kanonizacja w Rzymie Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego, bł. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, który był pasterzem Warszawy w trudnym czasie Powstania Styczniowego. Odbył studia w zakresie nauk ścisłych w Moskwie i w Paryżu, a następnie studia teologiczne w Petersburgu. W 39-tym roku życia, mając osiem lat kapłaństwa został zamianowany przez Stolicę Apostolską w roku 1862 Arcybiskupem Metropolity Warszawskim. Po szesnastu miesiącach, broniąc praw narodu wobec władzy carskiej, został wywieziony w głąb Rosji, gdzie przebywał przez dwadzieścia lat. Jako więzień – zesłaniec, nawet wśród największych cierpień dawał przykład głębokiej wiary i pełnego zaufania wobec Bożej Opatrzności. Należał do najwybitniejszych Polaków XIX wieku. Pozostał symbolem walki o wolność, zawsze jako Pasterz.

Wcześniej, w listopadzie 1847 r., pisał w swym pamiętniku: „Gdyby głos z Nieba oznajmił mi, że Polska nigdy już nie zmartwychwstanie, błagałbym jak o największą łaskę, by i mnie wieko trumny wnet przykryło, gdyż życie bez nadziei odzyskania Ojczyzny stokroć straszniejszym wydawało mi się od zgonu.” Jego przyjaźń z Juliuszem Słowackim świadczy o duchowym pokrewieństwie tych dwóch sławnych Polaków. Naród, żegnając zmarłego bohaterskiego Arcybiskupa, nazwał go wyznawcą wiary oraz męczennikiem za Kościół i Ojczyznę. Z okazji tych dwóch wydarzeń: tegorocznego Dnia Papieskiego i kanonizacji Arcybiskupa Warszawskiego, gdy rozważamy tegoroczne hasło Jan Paweł II – Papież Wolności, dziękujemy Panu Bogu za Polaków, którzy niezależnie

od sytuacji i czasów uznali wolność za szczególną wartość, bez której naród normalnie żyć nie może.

4. Chrystus w swym mesjańskim posłannictwie wskazał na wolność, którą głosił i na której musi opierać się ludzkie życie (por. Łk 4, 18; J 8, 34). Na czym polega Chrystusowa wolność? Jan Paweł II najpierw prowadził Kościół w trudnym okresie zmagania z systemem totalitarnym i wielokrotnie dawał dowód swej troski, zwłaszcza w momencie, gdy rodził się wyzwolenczy ruch „Solidarność”. W roku 1983 mówił na Jasnej Górze: „Naród jest prawdziwie wolny, gdy może kształtować się jako wspólnota określona przez jedność kultury, języka, historii. Państwo jest istotnie suwerenne, jeśli rządzi społeczeństwem i zarazem służy dobru wspólnemu społeczeństwa, i jeśli pozwala narodowi realizować właściwą mu podmiotowość, właściwą mu tożsamość” (11 czerwca 1983 r.). Ale służył też Kościołowi, gdy Polska cieszyła się już wolnością polityczną. W polskim parlamencie przywołał słowa aktualnego konkordatu: „Fundamentem rozwoju wolnego i demokratycznego społeczeństwa jest poszanowanie godności osoby ludzkiej i jej praw” (11 czerwca 1999 r.). We wszystkich epokach towarzyszyła Kościołowi troska o wolność, o pokój i o dobro, co również stało się hasłem duchowych synów św. Franciszka z Asyżu, o czym wspominamy zwłaszcza w tym roku, gdy obchodzimy 800-lecie założenia tej wspólnoty zakonnej.

Drodzy Siostry i Bracia!

Te dwie wielkie postacie Polaków mówią nam dzisiaj o wolności i koniecznej trosce o nią. Już za tydzień odbędzie się kanonizacja Arcybiskupa Felińskiego, a jeżeli Pan Bóg pozwoli, niebawem będziemy się cieszyć wyniesieniem na ołtarze Sługi Bożego Jana Pawła II. Ten Wielki Papież, ogłaszając w Krakowie błogosławionym Metropolitę Warszawskiego, mówił: „Arcybiskup Feliński głęboko angażował się w obronę wolności narodowej. Potrzeba tego i dzisiaj, gdy różne siły – często kierując się fałszywą ideologią wolności – starają się ten teren zagospodarować dla siebie. Kiedy hałaśliwa propaganda liberalizmu, wolności bez prawdy i odpowiedzialności nasila się również w naszym kraju, pasterze Kościoła nie mogą nie głosić jednej i niezawodnej filozofii wolności, jaką jest prawda Krzyża Chrystusowego” (11 sierpnia 1999 r.). Jak różny był czas, gdy troszczył się o wolność dla własnego narodu Jan Paweł II – Papież Wolności od tego, w którym żył Arcybiskup Feliński i jak różny jest nasz czas.



Zawsze jednak tak samo rozumiemy wolność w oparciu o nauczanie Jezusa Chrystusa. I dlatego współcześni Arcybiskupowi Felińskiemu mówili o nim, iż uważał, że „prawdziwy patriotyzm polega nie na głośnych okrzykach, lecz na sumiennej i wytrwałej pracy dla dobra kraju”.

5. Jan Paweł II – Papież Wolności podejmował w tej dziedzinie starania w stosunku do całej rodziny ludzkiej. W dniu 10 stycznia 2005 r., a więc niespełna na trzy miesiące przed swoją śmiercią, mówił do ambasadorów akredytowanych przy Stolicy Apostolskiej: „Pragnę na koniec wspomnieć o wyzwaniu wolności. Jak wicie, temat ten jest mi niezwykle drogi ze względu na dzieje narodu, z którego się wywodzę. (...) Wolność państw jest święta, muszą one bowiem być wolne, aby mogły wywiązywać się ze swojego pierwszorzędnego obowiązku, jakim jest obrona nie tylko życia, ale i wolności swoich obywateli we wszystkich jej uprawnionych przejawach” (10 stycznia 2005 r.).

Drodzy Siostry i Bracia!

Gdy rozpoczynał się wiek XXI, Jan Paweł II powiedział, że musi to być stulecie solidarności (10 stycznia 2000 r.). To on pilnował, by solidarność stała się bezkrwawym sposobem zdobywania wolności, czyli troski o człowieka i jego prawa. W tym duchu przeżyjmy w najbliższym czasie Dzień Papieski jemu poświęcony. Modlić się będziemy o jego rychłe wyniesienie na ołtarze. Na Uniwersytecie Warszawskim tradycyjnie już odbędzie się międzynarodowe sympozjum na temat wolności w nauczaniu Jana Pawła II. Na Zamku Królewskim w Warszawie zostaną wręczone twórcom doroczne nagrody. A w całej Polsce odbędą się imprezy artystyczne dla uczczenia wielkiego Rodaka. Swoimi ofiarami będziemy wspierać fundację Dzieło Nowego Tysiąclecia, która służy młodemu pokoleniu Polaków, by mogli zdobywać wiedzę i mądrość i w ten sposób budować przyszłość naszej Ojczyzny i Kościoła w klimacie odpowiedzialnej troski o wolność.

**Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi  
obecni na 348. Zebraniu Plenarnym  
Konferencji Episkopatu Polski**

Łomża, 19 czerwca 2009 r.

-----

List należy odczytać w niedzielę 4 października 2009 r.

**LIST PASTERSKI EPISKOPATU POLSKI  
NA KANONIZACJĘ ARCYBISKUPA  
ZYGmunTA SZCZĘSNEGO FELIŃSKIEGO**

**Święty pasterz i wygnaniec**

Bracia i Siostry w Chrystusie!

Młodzieniec z dzisiejszej Ewangelii stawia Chrystusowi zasadnicze pytanie: „Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?” W odpowiedzi Jezus ukazuje mu wzór życia, które jest całkowitym związaniem się z Boskim Nauczycielem i Mistrzem. W dniu dzisiejszym Ojciec Święty Benedykt XVI ogłasza świętym błogosławionego Polaka, Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, Arcybiskupa Warszawskiego. Był on człowiekiem, który całkowicie związał swoje życie z Chrystusem i ludem, do którego został posłany.

**1. Kim był nasz nowy Święty?**

Urodził się 1 listopada 1822 r. w Wojutynie na Wołyniu. Z domu rodzinnego wyniósł mocny fundament wiary. Dzięki temu nie załamał się, gdy w 1833 r. umarł mu ojciec, a 5 lat później została aresztowana za działalność patriotyczną i zesłana na Syberię jego matka. W wieku 17 lat sam musiał myśleć o swojej przyszłości. Studiował matematykę w Moskwie, historię ojczystą w tajnych kółkach studenckich, a nauki humanistyczne w Paryżu. Jednak nie nauka była jego najważniejszym celem. Pisał: „Nauki kształcą tylko umysł, największą zaś baczność trzeba zwracać na ukształtowanie charakteru, gdyż najlepsze zasady na nic się nie przydadzą człowiekowi, co nie umie panować nad sobą”.

Cechowała go zawsze zadziwiająca pokora i prostota, stałość woli, odwaga i otwartość w głoszeniu swoich poglądów i przekonań. Wychowany w duchu miłości ojczyzny, w czasie Wiosny Ludów wziął udział w powstaniu w Wielkopolsce. Klęska powstania, a następnie śmierć przyjaciela, Juliusza Słowackiego, którym opiekował się aż do śmierci, wpłynęła na zmianę jego poglądów. Odtąd pragnął dążyć do odzyskania niepodległości, pracując nad odrodzeniem religijnym i moralnym narodu.

W 1851 r. wrócił do kraju i wstąpił do seminarium duchownego w Żytomierzu, skąd wysłano go do Akademii Duchownej w Petersburgu. Tam z rąk abpa Ignacego Hołowińskiego otrzymał święcenia kapłańskie i został skierowany do pracy w Petersburgu. Widząc trudną sytuację sierot i ludzi bezdomnych, założył schronisko dla ubogich, a następnie Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi. Jako wikariusz był jednocześnie ojcem duchownym alumnów i profesorem Akademii. Zasłynął jako kaznodzieja i spowiednik, opiekun ubogich i sierot, człowiek wielkiego miłosierdzia i poświęcenia.

## **2. Dobry Pasterz w Warszawie**

Mianowany 6 stycznia 1862 r. Arcybiskupem Warszawy, zanotował w swoich pamiętnikach: „Zdało mi się, że przede wszystkim domaga się ode mnie Pan, abym zrzuciwszy wszelką obłudę, stanął wobec Boga i ludzi takim, jakim rzeczywiście byłem, śmiało oddając świadectwo prawdzie i nie troszcząc się o zewnętrzne następstwa mego postępowania”.

Przybył do Warszawy 9 lutego, przez wielu niechciany i odrzucany. Początkowo był postrzegany jako człowiek cara. Wielu zarzucało mu brak miłości do Ojczyzny. Odpowiadając na te zarzuty, wyznał: „Polakiem jestem, Polakiem umrzeć pragnę, bo tego chce Boskie i ludzkie prawo, uważam nasz język, naszą historię, nasze obyczaje narodowe za drogocenną spuściznę po przodkach, którą następcom naszym święcie przekazać powinniśmy, wzbogaciwszy skarbnicę narodową własną pracą”.

„Z postawieniem nogi na ziemi warszawskiej – wspominał Arcybiskup Feliński – rozpoczęło się moje trudne, po ludzku mówiąc niemożliwe posłannictwo!” Powitanie w Warszawie było bardzo chłodne. Grozę sytuacji powiększało wrzenie rewolucyjne w stolicy, w której władze carskie wprowadziły stan wojenny. Kościoły od czterech miesięcy stały zamknięte przez władzę kościelną na znak protestu przeciw represjom wojsk carskich, w wyniku których doszło do rozlewu krwi w warszawskiej katedrze i w kościele św. Anny.

Konflikt duchowieństwa i wiernych z władzami miał rozwiązać nowy Arcybiskup, przychodzący prosto z Petersburga. „Zbyt dużo racji złożyło się na to, że społeczeństwo polskie nieufnie odnosiło się do wszystkiego, co przychodzi ze Wschodu – stwierdził kardynał Wyszyński. – Zdaje się, że taki los był udziałem niemal wszystkich arcybiskupów warszawskich, którzy przychodzili tu ze Wschodu. Społeczeństwo, uwrażliwione

na obronę ideałów narodowych i religijnych, posuwało swoją wrażliwość niekiedy tak daleko, że dopuszczało się niesprawiedliwości”. Doznał jej również Arcybiskup Feliński.

W swoim programie duszpastersko-społecznym zamieścił słowa: „Starac się będę zaszcześcić w narodzie cnoty publiczne i prywatne, które stanowią wielkość ludów”. Ten program realizował dążąc do zjednoczenia narodu, do uczciwego i solidnego działania dla dobra ojczyzny. Przestrzegał przed nierozważnym działaniem i rozlewem bratniej krwi.

Idąc za wskazaniem Stolicy Apostolskiej, Arcybiskup dokonał rekonyliacji katedry, a następnego dnia zostały otwarte wszystkie świątynie warszawskie. To dzięki jego zabiegom Stolica Apostolska powstrzymała się od jakiegokolwiek aktu potępiającego powstanie styczniowe, czego usilnie domagała się Rosja.

Zygmunt Szczęsny Feliński pełnił swoją posługę nad Wisłą zaledwie 16 miesięcy. W tym okresie rozwinął wszechstronną działalność zmierzającą do odrodzenia Archidiecezji i całego Królestwa Polskiego. Skoncentrował swoją działalność na dążeniu do ożywienia życia religijnego. Skupił wokół siebie grono świątłych i gorliwych kapłanów, z którymi przystąpił do reformy programów nauczania i wychowania w Akademii i seminariach duchownych, do podniesienia poziomu duchowego i intelektualnego kleru. Ważne miejsca w Kościele i społeczeństwie wyznaczył zakonem. Do Warszawy sprowadził siostry Rodziny Maryi i siostry Matki Bożej Miłosierdzia, aby opiekowały się najbiedniejszymi. Przyczynił się do rozszerzenia w stolicy kultu Najświętszego Sakramentu i ożywił cześć Matki Najświętszej, zaprowadzając w Archidiecezji, a następnie w całym Królestwie, nabożeństwa majowe.

Wobec wybuchu powstania i krwawych represji ze strony rządu carskiego nie pozostał bezczynny. Odważnie stanął po stronie ludu. Na znak protestu złożył dymisję z członkostwa w Radzie Stanu. Napisał w liście do cara: „Krew płynie wielkimi strumieniami, a represje zamiast uspokoić umysły, jeszcze bardziej je rozdrażniają. W imię miłosierdzia chrześcijańskiego i w imię interesów obu narodów, błagam Waszą Cesarską Mość, abys położył kres tej wyniszczającej wojnie... Polska nie zadowolili się autonomią administracyjną, ona potrzebuje bytu niepodległego”. Po opublikowaniu tego listu został wezwany do Petersburga. Zdawał sobie sprawę, że do Warszawy nie wróci. Odrzucił jednak propozycję Rządu Narodowego, aby uciec za granicę. Opuścił stolicę pod eskortą wojsko-

wą jako więźień stanu 14 czerwca 1863 r. i po trzech tygodniach internowania został zesłany do Jarosławia nad Wołgą.

Dopiero wówczas Warszawa zrozumiała, kim był jej Pasterz, który w krótkim czasie uczynił tak wiele. Wraz z rządami abpa Felińskiego przeszedł przez Warszawę i całe Królestwo „powiew Ducha Świętego”, który umocnił duchowo Kościół i pomógł Narodowi przetrwać trudny okres powstania styczniowego i ciężkie lata represji.

### **3. Wygnanie i ostatnie lata życia**

Zesłany w głąb Rosji, spędził w Jarosławiu nad Wołgą 20 lat, oddany modlitwie, apostołstwu i dziełom miłosierdzia. Swoje losy złożył w ręce Ojca Świętego, odpierając jednocześnie naciski, by zrezygnował z arcybiskupstwa. Pomimo ograniczeń otoczył opieką zesłańców, niosąc im pociechę duchową i pomoc materialną. Pamięć o „świętym biskupie polskim” pozostała żywa nad Wołgą przez długie dziesięciolecia. Dopiero po 20 latach został uwolniony, ale do Warszawy nie pozwolono mu powrócić.

Czas wygnania pokazuje jego bezgraniczne zawierzenie Bogu. Jego listy odsłaniają żywą wiarę, zaufanie bez granic pokładane w Opatrzności Bożej. Jego miłość i ufność nie były bierne, lecz podtrzymywane poprzez nieustanną pracę: „Kiedy czynimy wszystko, co możliwe, łatwiej rachować na pomoc Bożą”. Według opinii sobie współczesnych Arcybiskup był „zawsze Bogiem zajęty”. Podziwiano jego długie modlitwy, trwanie przed Najświętszym Sakramentem.

Ostatnie 12 lat swojego życia spędził we wsi Dźwiniaczka na Podolu, poświęcając się pracy duszpasterskiej, społecznej i oświatowej. Stan jego zdrowia pogarszał się coraz bardziej. Kilkakrotnie wyjeżdżał na leczenie. W czasie jednej z podróży zmarł w pałacu biskupim w Krakowie 17 września 1895 r. W pożegnaniu napisano: „Większej pokory i prostoty nie ma, jak u tego starca, co był jedną z najwybitniejszych postaci naszej porozbiorowej historii. Z pokorą tą i zdaniem się na wolę Bożą równało się tylko męstwo duszy, gotowość do ofiary i wytrwałość w cierpieniu za naród i Kościół”.

Kraków zgotował zmarłemu pogrzeb iście królewski. Za trumną do katedry wawelskiej podążało duchowieństwo, władze krajowe i miejskie Lwowa i Krakowa. Weterani powstania styczniowego nieśli wieniec cierniowy z napisem: „Męczennikowi za sprawę narodową”. W czasie Mszy Świętej późniejszy biskup Pelczar powiedział między innymi: „Pozostał po sobie królewski spadek, jedną sutannę i brewiarz”. Później ciało

Arcybiskupa przewieziono do Dźwiniaczki. Zaraz po śmierci okoliczna ludność uznała go za świętego. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości o swojego Arcypasterza upomniała się Warszawa. „Po 58 latach wrócił Feliński, chociaż w trumnie, do swojej katedry, z której w sile wieku przemocą go usunęto”.

#### **4. Patron na trudne czasy**

Święty Zygmunt Szczęsny Feliński staje dziś przed nami jako patron na czasy trudne. Umiał być wolnym od ludzkich opinii i od przywiązania do spraw po ludzku nawet najśluszniejszych, jeśliby trzeba było bronić ich za cenę jakiegokolwiek kompromisu z sumieniem. Kiedy było trzeba, upominał rządzących, nie bacząc na konsekwencje. Skutkiem tej postawy była droga przez cierpienie. Pokorna zgoda na tę drogę była dla niego aktem najwyższej miłości. „Owo chętnie przyjęcie wszelkiego rodzaju doświadczeń, jakimi podoba się może Bogu nas próbować, jest najmiłszym hołdem, jakie stworzenie może oddać Stwórcy swemu”.

Rozpoczynając proces beatyfikacyjny, kardynał Stefan Wyszyński powiedział: „Ta trudna i ciężka droga będzie świadectwem świętości Arcybiskupa Felińskiego. Jest ona bardziej wyraźna, aniżeli znaki i cuda, które miałby czynić. To był bowiem cud miłości, najwspanialsza potęga ducha człowieka, który się nie załamał, chociaż miałby do tego prawo”.

Radujemy się z wyniesienia do chwały świętych Arcybiskupa Felińskiego, człowieka nadziei, apostoła pokoju, jedności i zgody narodowej. Ze skarbicy jego życia pragniemy zaczerpnąć ożywczego ducha i światła, jak służyć Bogu, Kościołowi, Ojczyźnie i wielkiej rodzinie ludzkiej. Święty Pasterz Archidiecezji Warszawskiej wzywa dziś wszystkich do odnowy duchowej, do odważnego wyznawania wiary, do ufności w pomoc Bożą, do wiernego trwania przy Chrystusie i Kościele. Jego droga świętości może być drogą każdego z nas.

### **Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi obecni na 348. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski**

Łomża, 19 czerwca 2009 r.

-----

List należy odczytać w niedzielę 11 października 2009 r.

## KOMUNIKAT Z 349. ZEBRANIA PLENARNEGO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI

W dniach 6 i 7 października 2009 r. odbyło się w Warszawie 349. Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski. Obradami kierował Przewodniczący Konferencji, abp Józef Michalik. W drugim dniu obrad brał udział również Nuncjusz Apostolski, abp Józef Kowalczyk. W zebraniu uczestniczyli przedstawiciele zagranicznych episkopatów (Białorusi, Chorwacji, Francji, Kazachstanu, Mołdawii, Niemiec, Serbii oraz Czarnogóry, Macedonii i Kosowa, a także Słowacji, Ukrainy, Węgier i Włoch). Przedstawili oni relacje z życia i działalności Kościoła w ich krajach.

1. W trakcie zebrania plenarnego Księża Biskupi dokonali promulgacji nowego Statutu Konferencji Episkopatu Polski. Nowelizacja statutu była konieczna ze względu na nowe dokumenty Kościoła, które należało wziąć pod uwagę. Statut przewiduje m.in. ustanowienie Rady Biskupów Diecezjalnych oraz podkreśla honorowe pierwszeństwo Prymasa Polski. Po zatwierdzeniu przez Stolicę Apostolską w maju br. statut wszedł w życie 7 października 2009 r., we wspomnienie NMP Różańcowej.

2. Biskupi – w poczuciu odpowiedzialności za stan przygotowania kandydatów do kapłaństwa – podjęli decyzję w sprawie okresu propedeutycznego w seminariach duchownych. Decydując o wprowadzeniu tego okresu, pozostawiono możliwość szczegółowych rozwiązań biskupowi diecezjalnemu. Okres propedeutyczny ma służyć pogłębieniu formacji wewnętrznej kandydatów do kapłaństwa oraz lepszemu ich przygotowaniu do studiów filozoficzno-teologicznych. Ma być czasem umocnienia osobistego związku z Chrystusem i budowania wspólnoty. Zwrócono również uwagę na konieczność uświadomienia sobie odpowiedzialności za powołania we wspólnotach duszpasterzy, w rodzinach, parafiach i grupach apostołskich tworzących kulturę powołaniową.

3. Biskupi przyjęli zasadnicze założenia trzyletniego programu duszpasterskiego. Będzie on realizowany pod hasłem „Kościół domem i szkołą komunii”. Temat ten podejmuje główną myśl Soboru Watykań-

skiego II, rozwiniętą przez Jana Pawła II w Liście apostolskim na nowe tysiąclecie *Novo millennio ineunte*. Program ten ma ukazać rzeczywistość Kościoła jako komunii, czyli wspólnoty z Bogiem i drugim człowiekiem.

4. Dziewiętnastego października przypada 25. rocznica męczeńskiej śmierci Sługi Bożego ks. Jerzego Popiełuszki. Przypominamy tę rocznicę w trwającym Roku Kapłańskim. Stanowi on okazję do podjęcia różnych inicjatyw zmierzających do „odnowy wszystkich kapłanów na rzecz silniejszego i bardziej wyrazistego świadectwa ewangelicznego we współczesnym świecie”. Wierni temu wskazaniu Ojca Świętego Benedykta XVI, biskupi zapraszają wszystkich kapłanów diecezjalnych i zakonnych, pracujących w kraju i za granicą, do udziału w pielgrzymce na Jasną Górę, która odbędzie się 1 maja 2010 roku. Biskupi zachęcają, aby w to kapłańskie pielgrzymowanie włączyli się duchowo wierni świeccy, wspierając w ten sposób kapłanów i wyprasząc obfite owoce ich pielgrzymowania.

5. We wrześniu przebywali w Polsce prawosławni duchowni z monasteru św. Nila koło Ostaszkowa. Poprosili oni o kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, którą odebrali na Jasnej Górze. Ikonę umieszczą w specjalnie wzniesionej kaplicy, gdzie będzie czczona. Na przełomie roku 1939/40 na terenie tego właśnie klasztoru, zamienionego w więzienie, przebywali polscy jeńcy wojenni – głównie policjanci i żołnierze Korpusu Ochrony Pogranicza. Zamordowani oni zostali w miejscowości Twer i pochowani w Miednoje. W kaplicy prawosławni mnisi umieszczą też dwie istniejące już tablice upamiętniające polskich jeńców. Biskupi z wdzięcznością przyjęli ten piękny gest ze strony prawosławnej. Dostrzegają w nim ważny krok ku pojednaniu Kościołów katolickiego i prawosławnego, a także Polaków i Rosjan. Przypominają, że właśnie obowiązkiem Kościołów jest budowanie mostów pojednania i porozumienia.

6. Biskupi solidaryzują się z prześladowanym Kościołem w Sudanie i Wietnamie. Nasza solidarność z prześladowanymi niech zostanie wypowiedziana modlitwą różańcową, postem, umartwieniami oraz wyrażona wsparciem materialnym. Prośmy, by Maryja, Wspomożycielka Wiernych, wyjednała wszystkim cierpiącym wyznawcom swojego Syna łaskę po-



koju i wolności w głoszeniu Ewangelii miłości, tak potrzebnej w świecie przemocy i nienawiści. Zwracamy się również do osób i organizacji działających na arenie międzynarodowej, aby zaangażowały się na rzecz poszanowania praw człowieka w Sudanie i Wietnamie.

7. Okazją do wyrażenia naszej solidarności z osobami niewidomymi i niedowidzącymi będzie obchodzony 15 października Międzynarodowy Dzień Białej Laski. W związku z zapytaniem o możliwość wprowadzania psów–przewodników do świątyń, biskupi zachęcają księży proboszczów, aby życzliwie wspierali każdą formę uczestnictwa w Eucharystii osób niewidomych i niedowidzących.

8. Maryi, Matce Różańcowej, polecamy górników, którzy zginęli lub ucierpieli wskutek katastrof w kopalniach oraz ich rodziny. Wdzięczni Panu Bogu za pielgrzymkę Ojca Świętego Benedykta XVI do Czech, prosimy w modlitwach o jej duchowe owoce dla całego narodu czeskiego, od którego przed tysiącem lat przyjęliśmy wiarę chrześcijańską. W atmosferze modlitwy wspólnie z wiernymi oczekujemy kanonizacji abp. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, która odbędzie się w Bazylice św. Piotra 11 października br.

9. Z troską o praworządność w naszej Ojczyźnie prosimy Parlamentarzystów o uchwalanie służących dobru Polaków ustaw, także odnoszących się do obrony życia nienarodzonych oraz prawnego zakazu stosowania zapłodnienia *in vitro*.

U progu nowego roku akademickiego biskupi błogosławią wszystkim studentom i wykładowcom wyższych uczelni życząc, aby Bóg otwierał ich umysły i serca na poszukiwanie prawdy i dawanie o niej świadectwa.

**Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi  
zgromadzeni na 349. Zebraniu Plenarnym  
Konferencji Episkopatu Polski**

Warszawa, 7 października 2009 r.

## KOMUNIKAT Z 350. ZEBRANIA PLENARNEGO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI

Po dorocznych rekolekcjach Księży Biskupów odbyło się w dniu 26 listopada 2009 r. 350. zebranie plenarne Konferencji Episkopatu Polski. Obradami kierował abp Józef Michalik, przewodniczący Konferencji. W zebraniu brał udział Nuncjusz Apostolski w Polsce, abp Józef Kowalczyk.

1. Podczas uroczystej Mszy św. w Kaplicy Jasnogórskiej biskupi podziękowali kard. Józefowi Glempowi za jego długoletnią posługę Prymasa Polski. Wyrazili także wdzięczność abp. Józefowi Kowalczykowi za 20-letnią misję Nuncjusza Apostolskiego w naszym kraju. Biskupi modlili się też w intencji abp. Stanisława Nowaka, metropolity częstochowskiego, z okazji 25-lecia jego święceń biskupich.

2. Konferencja Episkopatu Polski wyraziła swój protest w sprawie wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu w odniesieniu do znaku krzyża. Sprzeciwiła się także przejawom wrogości względem niego, jakie przy tej okazji miały miejsce w Polsce. Krzyż jest wyrazem miłości i znakiem poświęcenia się dla innych. Jest on nie tylko świętym znakiem każdego chrześcijanina, ale stanowi również ważny element tożsamości kultury europejskiej, jest obecny w symbolach narodowych wielu krajów i organizacji oraz stanowi główny motyw wielu odznaczeń. Ma zatem wymiar uniwersalny. Obrona krzyża jest zadaniem nas wszystkich. Prawa niewierzącej mniejszości powinny być łączone z obowiązkiem respektowania praw większości ludzi wierzących. Nie wolno ranić uczuć osób, dla których krzyż jest symbolem największych wartości. Trzeba uszanować ich prawo do publicznego wyrażania swych przekonań religijnych.

3. Biskupi dziękują wszystkim osobom zaangażowanym w obronę życia poczętego. Szczególną wdzięczność wyrażają tym spośród polskich parlamentarzystów oraz profesorów i lekarzy, którzy działają na rzecz całkowitej ochrony życia ludzkiego i prawnego zakazu stosowania zapłodnienia pozaustrojowego (*in vitro*).

4. Konferencja Episkopatu wybrała nowego delegata ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej. Został nim biskup pomocniczy archidiecezji gnieźnieńskiej, Wojciech Polak. Zastąpi on w tej posłudze abp. Zygmunta Zimowskiego, który podjął obowiązki w Stolicy Apostolskiej; biskupi dziękują mu za ofiarną pracę dla Polonii i w innych gremiach Episkopatu Polski. Zadaniem nowego delegata będzie m.in. koordynacja działań duszpasterskich wśród wielomilionowej rzeszy Polaków poza granicami kraju i nawiązywanie kontaktów z miejscowymi episkopatami.

5. Biskupi przyjęli dokument określający zasady okresu propedeutycznego, to jest wstępnego etapu formacji seminarystów.

W dniu 29 listopada br. przypada pierwsza niedziela Adwentu, która rozpoczyna nowy rok duszpasterski. Jego hasłem są słowa: „Bądźmy świadkami Miłości”. Na radosne świadectwo miłości w okresie przygotowania się do Bożego Narodzenia, biskupi błogosławią z Jasnej Góry wiernym w kraju i poza jego granicami.

### **Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce**

Jasna Góra, 26 listopada 2009 r.

76.

### **APEL PREZYDIUM KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI NA DZIEŃ SOLIDARNOŚCI Z KOŚCIOŁEM PRZEŚLADOWANYM**

W drugą niedzielę listopada br. Kościół w Polsce będzie po raz pierwszy przeżywał Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym.

Przez naszą modlitwę, post, przyjmowanie trudnych doświadczeń, otoczmy serdecznym współczuciem chrześcijan prześladowanych za wiarę na całym świecie. W tym roku kierujemy wyrazy solidarności szczególnie do naszych sióstr i braci w wierze z indyjskiego stanu Orisa. W ostatnich miesiącach męczeńską śmierć poniosło tam dwieście osób, w tym księża i siostry zakonne. 25 tysięcy chrześcijan dźwiga tam dramat uchodźstwa,

braku dachu nad głową, boleśnie odczuwając różne formy dyskryminacji, będącej źródłem cierpień duchowych i fizycznych. Nie zapominajmy też o prześladowanych Kościołach w Sudanie i Wietnamie.

Ogrom znoszonych przez nich cierpień niech przynagla nas do żarliwej modlitwy, zwłaszcza różańcowej, aby wyznawcy Chrystusa mogli bez przeszkód – w pokoju i wolności – żyć Ewangelią i głosić ją także w świecie ogarniętym przemocą i nienawiścią. Prośmy Maryję, Wspomożycielkę Wiernych, aby w prześladowanych umacniała nadzieję i poczucie, że nawet w najciemniejszych godzinach krzyża nie pozostają osamotnieni. Jako Kościół, który w minionych wiekach często doświadczał prześladowań – czego symbolem jest męczeństwo Sługi Bożego księdza Jerzego Popiełuszki – mamy szczególny obowiązek okazania solidarności tym, którzy nie mogą swobodnie wyznawać swej wiary ani uczestniczyć w dobru wspólnym społeczeństwa, do którego należą.

Już teraz dziękujemy wszystkim, którzy przez modlitwę i post włączają się w przeżywanie Dnia Solidarności z Kościołem Prześladowanym. Na owocne przeżycie tego dnia udzielamy wszystkim pasterskiego błogosławieństwa.

† **Józef Michalik**      † **Stanisław Gądecki**      † **Stanisław Budzik**  
*Przewodniczący KEP    Z-ca Przewodniczącego KEP    Sekretarz Generalny KEP*

Warszawa, 4 listopada 2009 r., we wspomnienie św. Karola Boromeusza

77.

## **SŁOWO DELEGATA KEP DS. DUSZPASTERSTWA EMIGRACJI POLSKIEJ SKIEROWANE DO POLONII ŚWIATA NA ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO 2009/2010**

### **Troska o duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska**

Drodzy Kapłani – pełniący posługę duszpasterską wśród Polonii, Siostry i Bracia życia konsekrowanego, Szanowni Rodzice i Nauczyciele, Droga Młodzieży i Kochane Dzieci, Umiłowani Rodacy!

Prawdy objawione przez Boga stanowią dla nas wielką tajemnicę. Choć wiele już rozumiemy z tego, co Bóg przekazał nam w Starym i Nowym Testamencie, mamy świadomość, że jest to zaledwie jakaś część, którą poznaliśmy i którą rozumiemy. Dlatego św. Paweł, gdy zastanawiał się nad wielkością Bożych tajemnic, stwierdził, że w życiu doczesnym „po części tylko poznajemy (...). Gdy zaś przyjdzie to, co jest doskonałe, zniknie to, co jest tylko częściowe” (1 Kor 13,10). I zaraz po tym stwierdzeniu, przywołał przykład z własnego życia: „Gdy byłem dzieckiem, mówiłem jak dziecko, czułem jak dziecko, myślałem jak dziecko. Kiedy zaś stałem się mężem, wybyłem się tego, co dziecięce” (13,11).

Drodzy Bracia i Siostry! Z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego chciałbym podzielić się z Wami troską, która od pewnego czasu szczególnie leży mi na sercu, a która ujawnia się w przypominanych przed chwilą słowach św. Pawła. Jako Wasz duszpasterz, w imieniu Księży Biskupów tworzących Konferencję Episkopatu Polski pragnę zaapelować do Was w niniejszym Słowie o to, abyśmy wspólnie, mając od Boga – już jako dorośli – dar poznania prawdy, pomagali teraz dzieciom i młodzieży budować przyszłość na Bożej prawdzie, uwzględniając duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska. Jest to, jak nauczał Jan Paweł II, dziedzictwo wiary, kultury i historii polskiej (Częstochowa, 18.06.1983 r.).

Czy tego rodzaju apel jest aktualny? Otóż z niepokojem Kościół w Polsce zauważa dwie niebezpieczne dzisiaj tendencje w środowiskach życia emigracyjnego. Po pierwsze, słyszy się wiele o likwidacji szkół w środowiskach polonijnych. To zjawisko słusznie niepokoi wielu, zwłaszcza rodziców. Po drugie, są ośrodki, w których proces edukacyjny tak jest kształtowany, że w świadomości dzieci i młodzieży katecheza jawi się jako przedmiot najmniej ważny i najmniej potrzebny w życiu ze wszystkich przedmiotów, w których oni uczestniczą. Zaskakujące i budzące niepokój jest dążenie, aby natychmiast lub stopniowo w ogóle usunąć katechezę z obszaru zainteresowań uczniów od najmłodszych, aż po młodzież z klas starszych.

Jednocześnie z wdzięcznością możemy stwierdzić, że poczucie odpowiedzialności za religijne i patriotyczne wychowanie dzieci i młodzieży przenikało zawsze serca rzeszy kapłanów i sióstr zakonnych, rodziców, a także katechetów, nauczycieli i wychowawców w polonijnych szkołach państwowych i prywatnych. Kościół w Polsce jest Wam za to ogromnie wdzięczny. Z tym większą więc ufnością wypowiadam tegoroczne ży-

czenie z okazji nowego roku szkolnego: Nie ustawajmy w budowaniu szkolnej przyszłości polonijnej na Bożej prawdzie, pomagając dzieciom i młodzieży w dojrzewaniu ich wiary oraz pogłębianiu wiedzy, polskiej kultury i miłości do Ojczyzny.

## 1. Rocznica wybuchu II wojny światowej

O tym, co dzieje się w życiu poszczególnych osób i całych narodów wtedy, gdy w planach dotyczących przyszłości nie ma Bożej prawdy, przekonuje nas – w sposób bolesny – wydarzenie, które miało miejsce 70 lat temu.

Dzień 1 września 1939 roku przeszedł do historii jako początek II wojny światowej. Tamten dzień to wymowny symbol, że przekroczenie granic Bożych przykazań prowadzi w konsekwencji do zbrodniczego przekraczania innych granic – i moralnych, i politycznych. II wojna światowa przez sześć lat wciągnęła setki czy wręcz miliony istnień ludzkich w otchłań terroru i przemocy. Każda wojna jest znakiem, że gdy zabraknie Bożej prawdy, dla człowieka nie ma przyszłości. Albo – mówiąc jeszcze drastyczniej – gdy przyszłość budowana jest na kłamstwie, zamiast pokoju przychodzi wojna, zamiast zgody następuje rozłam, a w miejsce nadziei, w sercach ludzi pojawia się rozpacz i głębokie rany doznanej krzywdy, które są bardzo trudne do zagojenia.

Decyzje zbrojnego przekroczenia granic przez totalitarne państwo zarówno z zachodniej, jak i – później – zza wschodniej granicy Polski, napawają nas do dziś głębokim smutkiem i żalem. Jednocześnie wspomnianie przeszłości przeżywamy w duchu modlitewnej pamięci i chrześcijańskiego przebaczenia. Takiej postawy uczy nas Ewangelia, która jest orędziem Bożej prawdy. „Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,32), powiedział Jezus, który jest Prawdą (por. J 14,6). I tylko On może prowadzić poszczególne osoby i całe narody po trudnych ścieżkach miłości w prawdzie. Dlatego obrona prawdy – o czym pisze Ojciec Święty Benedykt XVI w encyklice *Caritas in veritate* – „proponowanie jej z pokorą i przekonaniem oraz świadczenie o niej w życiu, stanowią (dzisiaj) wymagające i nie do zastąpienia formy miłości” (nr 1).

Pragnę więc w tym miejscu wyrazić głęboką wdzięczność tym wszystkim, którzy w ośrodkach życia emigracyjnego pielęgnują – w duchu dziejowej odpowiedzialności – wspomnienie tragicznych wydarzeń 1939-1945. Dziękuję im, że tworzą w ten sposób jedyną w swoim rodzaju „szkołę” –

szkołę nadziei dla przyszłości. Jest to szkoła bolesnych wspomnień wojny i jej późniejszych skutków. Ale chodzi nie tylko o wspomnienia, gdyż jest to jednocześnie wychowanie młodego pokolenia, dzieci i młodzieży, do budowania przyszłości w Europie i świecie na fundamencie Bożej prawdy z troską o nasze duchowe dziedzictwo. Obyśmy wszyscy potrafili czerpać naukę, jaka płynie dla nas z historii naszej Ojczyzny, nie zapominając, jak wielką cenę musieli zapłacić ci, którzy oddali swe życie, abyśmy teraz mogli żyć w pokoju.

## **2. Rok szkolny w Roku Kapłańskim**

Aby innym głosić prawdę, trzeba najpierw samemu żyć nią na co dzień, zgodnie ze słowami Sługi Bożego Pawła VI: „Człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków, aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami” (*Evangelii nuntiandi*, 41). Przypominam te słowa, gdyż rok szkolny niemal w całości będzie przebiegał w kontekście Roku Kapłańskiego, ogłoszonego przez Ojca Świętego Benedykta XVI.

Pośród różnych wydarzeń i planowanych dla kapłanów spotkań o charakterze modlitewnym i formacyjnym, Rok Kapłański stanowi dla wszystkich, Drodzy Bracia i Siostry, wielką szansę pogłębienia świadomości tego bezcennego daru, jaki Jezus pozostawił swojemu Kościołowi. Kapłaństwo – jak pisał Sługa Boży Jan Paweł II – to dar i zarazem zadanie. A jednym z tych zdań, bez którego trudno byłoby zrozumieć sens posłannictwa kapłana, jest jego obowiązek głoszenia Bożej prawdy: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16,15).

Jako nauczyciel wiary, a jeszcze bardziej – jej wiarygodny świadek, kapłan przeżywa swoje powołanie w radości i pokorze serca wiedząc, że dzięki jego posłudze tak wielu ludzi odnajduje drogę do Jezusa i osiąga zbawienie. Gdy więc rozpoczynamy rok szkolny w kontekście Roku Kapłańskiego, niech ta okoliczność będzie zwłaszcza dla samych kapłanów jakby dodatkowym argumentem na rzecz gorliwej posługi w wychowaniu religijnym dzieci i młodzieży. Nie jest bowiem przesadą stwierdzenie, że rola kapłana w całości kształcenia i wychowania młodego pokolenia jest niezastąpiona.

Ale trzeba kapłanowi pomóc otworzyć drzwi do serca dzieci i młodzieży, aby zdobywana przez nich wiedza i więź z Jezusem we wspólnocie Kościoła, zaowocowały później ich dojrzałym życiem, pełnym piękna i wytrwałości dla zasad Ewangelii. Dlatego otoczmy szczególną modlitwą

wszystkich kapłanów w tym Roku Kapłańskim. Na miarę swych możliwości, wspierajmy podejmowane przez nich w parafiach i wspólnotach wysiłki ukierunkowane na dobro duchowe wychowanków, a poprzez nich – na umacnianie w wierze całych rodzin, tak często zagrożonych moralnie w warunkach życia emigracyjnego. Nie lękajmy się także wraz z kapłanami wyrażać swych opinii na polu społecznym, gdyż od naszych interwencji w istotnej mierze zależy kształt współdziałania rodziców, państwa i Kościoła w obszarze wychowania, przy zachowaniu słusznej autonomii państwa i prawowitej władzy lokalnej (por. Sobór Watykański II, *Gravissimum educationis*, nr 3).

W Liście Benedykta XVI na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego mogliśmy wsłuchać się w oryginalne słowa św. Jana Marii Vianneya, który powiedział: „Gdyby zniesiono sakrament święceń, nie mielibyśmy Pana. Któż Go złożył tam, w tabernakulum? Kapłan. Kto przyjął waszą duszę, gdy po raz pierwszy wkroczyła w życie? Kapłan. Kto ją karmi, by dać siłę na wypełnienie jej pielgrzymki? Kapłan. Któż ją przygotowuje, by pojawiła się przed Bogiem, obmywając ją po raz ostatni we Krwi Jezusa Chrystusa? Kapłan, zawsze kapłan. A jeśli ta dusza umiera ze względu na grzech, kto ją wskrzesi, kto da jej ciszę i pokój? Znowu kapłan!”

Oto dlaczego – w świetle tych przejmujących słów św. Jana Marii Vianneya – świętość życia kapłańskiego może i powinna być także w ramach życia emigracyjnego włączona w proces religijnego i patriotycznego wychowania i edukacji. Taka jest wielka nadzieja Kościoła w tym Roku Kapłańskim, aby Boża prawda docierała we współczesnym świecie do każdego człowieka.

### **3. Synod Biskupów na temat Afryki**

Drodzy Bracia i Siostry. Przed nami czas nowego roku szkolnego, w którym każdy z nas ma jakąś część odpowiedzialności za wychowanie dzieci i młodzieży na fundamencie Bożej prawdy. Chciałbym w ramach dzisiejszego do was Słowa dodać serdeczną prośbę o modlitwę i duchową solidarność z tymi wszystkimi, którzy w dniach od 4 do 25 października br. będą obradować w Watykanie w ramach Synodu Biskupów dla Afryki. Temat synodu brzmi: „Kościół w Afryce w służbie pojednania, sprawiedliwości i pokoju – Wy jesteście solą ziemi... wy jesteście światłem świata (Mt 5,13.14)”.



Nie ma nic bardziej złudnego w procesie wychowania, jak zamknięcie serc dzieci i młodzieży do ich własnego życia, własnych problemów i – jak to zwykle się mówić – do własnego podwórka. Kto prawdziwie miłuje, ten ma serce otwarte dla wszystkich. Tej otwartości nie może zabraknąć naszym wychowankom.

Polskie dzieci i polska młodzież doświadczają wielu radości. Owszem, nie brakuje im kłopotów i zmartwień, tak w szkole, jak i w domu rodzinnym. Ale tym bardziej trzeba podnosić wrażliwość ich serc na coraz wyższy poziom, aby z miłości do Jezusa, modlili się i pomagali tym, którzy gdzie indziej, m.in. w Afryce, mają o wiele trudniej, niż oni.

Synod dla Afryki jest już drugim w ostatnich latach głosem Kościoła na tak wysokim stopniu zaangażowania Stolicy Apostolskiej. Jako uczestnik Synodu, z racji pełnionej funkcji Przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Służby Zdrowia i Duszpasterstwa Chorych, będę miał możliwość zwrócenia uwagi zarówno na pilną potrzebę miłości miłosiernej wobec chorych i cierpiących, jak też na problem niebywałej w swej skali migracji i emigracji na tym kontynencie. Afryka to przecież wielość religii i różnorodność wyznaniowa i kulturowa.

Łączmy się więc duchowo z Ojcem Świętym i uczestnikami Synodu. Pamiętajmy w modlitwie o naszych rodakach, przebywających w Afryce na stałe lub czasowo. Ufam, że wydarzenie Synodu pozwoli dzieciom i młodzieży dostrzec piękno pracy polskich misjonarzy, duchownych i świeckich, udających się na misje także ze środowisk polonijnych. Również przez przedstawicieli polskich władz są oni postrzegani jako wielcy „ambasadorowie” narodu polskiego, polskiej kultury i tradycji, a w ramach misji Kościoła są oni świadkami wezwania, które „Bóg kieruje do Afryki, aby odegrała w pełni i na skalę całego świata swoją rolę w planie zbawienia rodzaju ludzkiego” (Jan Paweł II, *Ecclesia in Africa*, nr 128).

## **Zakończenie**

W dzisiejszej Ewangelii Jezus potwierdził, że w służbie prawdzie trzeba łączyć słowa i czyny. Cud uzdrowienia człowieka głuchoniemego jest tego przykładem (Mk 7,31-37). Życie Jezusa wypełniło zapowiedzi mesjańskie, o których w pierwszym czytaniu mówi prorok Izajasz: „Przejrzą oczy niewidomych, a uszy głuchych się otworzą” (35,5). Dlatego św. Jakub, jak słyszeliśmy w drugim czytaniu, apeluje do nas o łączenie słów

z czynami; bo same słowa to za mało, aby być bogatym w wierze i odziedziczyć Boże królestwo (por. Jk 2,5).

Niech więc, Drodzy Bracia i Siostry, dokonuje się w nas autentyczny postęp w wierze i pogłębionej polskiej kulturze, aby słowa i czyny stanowiły jedno. Niech nas wspiera wstawiennictwo świętych, a szczególnie Matki Jezusa i Matki Kapłanów. Maryja, której święto Narodzenia będziemy obchodzić w tym tygodniu, niechaj uprasza nam dary Ducha Świętego. Chodzi o to, abyśmy za kilka miesięcy mogli z radością i pokojem serca dziękować Bożej Opatrzności za udany rok w służbie prawdzie o Bogu i o człowieku, i za dobrze przeprowadzoną reformę szkolnictwa polonijnego w poczuciu odpowiedzialności za duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska.

W tej nadziei, wszystkim z serca błogosławię.

**Abp Zygmunt Zimowski**

*Delegat Konferencji Episkopatu Polski  
ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej*

Watykan, 15 sierpnia 2009 r., w Uroczystość Wniebowzięcia NMP

**78.**

## **LIST PASTERSKI DELEGATA KEP DS. DUSZPASTERSTWA SŁUŻBY CELNEJ Z OKAZJI 90. ROCZNICY POWSTANIA ADMINISTRACJI CELNEJ W POLSCE**

**Błogosławieni którzy wprowadzają pokój... (por. Mt 5,9)**

Drodzy Siostry i Bracia!

21 września każdego roku Kościół w liturgii obchodzi Święto Świętego Mateusza. Warto sobie przypomnieć, kim był ten Apostoł i Ewangelista. O młodzięcym życiu Mateusza nie wiemy nic. Spotykamy się z nim po raz pierwszy dopiero w Kafarnaum, jednym z większych handlowych miasteczek nad jeziorem Genezaret, gdzie pracował jako celnik. Głównym jego zadaniem było pobieranie opłat za przejazdy przez

jezioro i przewóz towarów. W tym czasie w Palestynie pogardzano celnikami – właśnie z tego powodu, że ściągając opłaty służyli okupantowi rzymskiemu. Celnicy słynęli również z żądzy zysku. Często też nieuczciwie czerpali korzyści z zajmowanego stanowiska. Uważano ich za grzeszników i pogan. Przebywający wśród celników stawał się nieczysty i musiał poddawać się przepisowym obmyciom. Chociaż celnicy tak często w Ewangelii są nazywani grzesznikami, to jednak Pan Jezus odnosił się do nich życzliwie – odwiedzał ich, a nawet z nimi jadał. Kiedy Żydzi postawili Chrystusowi wprost zarzut: „Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?” – Jezus wypowiedział znamienne słowa: „Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają... Bo nie przyszedłem powoływać sprawiedliwych, ale grzeszników”. Spotkanie z Chrystusem zmienia całe życie celnika, od tego momentu postanawia iść za Jezusem uznając Go za swojego Mistrza i Pana. Mateusz przekazał wiele szczegółów z życia i nauki Jezusa, których nie znajdziemy w innych Ewangeliach, np. rozbudowany tekst Kazania na Górze, czy przypowieści o kąkolu, o ukrytym skarbie, o drogocennej perle, o dziesięciu pannach.

Św. Mateusz jest patronem funkcjonariuszy i pracowników Służby Celnej w Polsce. Przykład życia zawodowego patrona celników przypomina o tym, że instytucje celne są elementem każdego niemal państwa od najdawniejszych czasów. Pierwsze informacje o celnikach na ziemiach polskich pochodzą sprzed prawie tysiąca lat. Już król Bolesław Śmiały polecał swoim urzędnikom pobieranie ceł na rzece Bug. Pierwszym dokumentem mówiącym o systemie celnym w Polsce była Bulla Gnieźnieńska, wydana w 1136 roku. Wymieniono w niej liczne klasztory i opactwa pobierające daniny w komorach celnych. Pierwsze polskie taryfy celne pochodzą z przełomu XII/XIII wieku. Taryfa Kołobrzaska z 1159 roku dotyczyła sześciu komór celnych, z których pięć pobierało opłaty od środków transportu (wóz, statek), niezależnie od rodzaju przewożonego towaru, szosta – pobierała myta od ludzi korzystających z mostów. W XIV wieku królowie Władysław Łokietek i Kazimierz Wielki zreorganizowali polską administrację celną. Wydali liczne przywileje celne, zakładali komory celne. W roku 1354 Kazimierz Wielki nadał przywileje celne dla miasta Krakowa i studentów Uniwersytetu Krakowskiego. Pod koniec panowania w Polsce dynastii Piastów, w roku 1367 pojawia się w dokumentach słowo „CŁO”; dotychczas były w użyciu na-

zwy „myto” lub „theloneum”. Pod koniec XV wieku, w 1477 roku Sejm Piotrkowski uchwalił dwie ustawy dotyczące pobierania cła. Dotychczasowe przywileje celne zostały zniesione, a prawo do ustalania wysokości stawek celnych otrzymywał wyłącznie król. W roku 1764 Sejm ustanowił cło generalne, wprowadzając jednolitą opłatę celną dla wszystkich stanów. Ostatni dokument w sprawach celnych, przed rozbiorami, został wydany 31 maja 1792 roku.

W Księstwie Warszawskim również utworzono administrację celną. Według stanu na rok 1812 w Księstwie funkcjonowało 10 departamentów i 71 komór celnych. Kiedy po latach zaborów nasz kraj odzyskiwał niepodległość zaczynały odradzać się instytucje państwowe, wśród których ważne miejsce miała administracja celna. W bieżącym roku obchodzimy jubileusz 90. rocznicy powstania administracji celnej oraz 10-lecie Służby Celnej.

Dzisiaj do najważniejszych zadań Służby Celnej należą m.in.: sprawowanie kontroli celnej obrotu towarowego z zagranicą, wymiar i pobór należności celnych i podatkowych w części naliczanej na granicy państwa (VAT, akcyza), zwalczanie przemytu i przeciwdziałanie oszustwom celnym.

Kontekst działania Służby Celnej w naszej Ojczyźnie jest zupełnie inny, aniżeli sytuacja biblijnych celników. Podstawową różnicą jest to, że służba funkcjonariuszek, funkcjonariuszy i pracowników cywilnych jest ukierunkowana na dobro Ojczyzny. Praca celników służy wszystkim rodakom. Przynosi prawie 40% wpływów do budżetu państwa, dzięki czemu mogą powstawać drogi, szkoły i ośrodki zdrowia. Z uzyskanych środków prowadzone są domy dziecka, funkcjonują teatry i muzea, dofinansowuje się działalność naukową i kulturalną. Z podatków i z cła utrzymywane są ważne instytucje społeczne i kulturalne.

Trudno jest wymienić wszystkie aspekty tej jakże ważnej, a niestety mało docenianej służby.

Wypełnianie obowiązków zawodowych w sposób sumienny i uczciwy ma być jednym z wyznaczników życia religijnego. Praca zawodowa nie stoi w sprzeczności z powołaniem chrześcijańskim. Co więcej – wierne wywiązywanie się z obowiązków zawodowych jest jednym z kryteriów prawdziwej pobożności.

Jezusowe słowa: „Pójdź za Mną” skierowane do Mateusza są zaproszeniem nie tylko dla funkcjonariuszek, funkcjonariuszy i pracowników

Służby Celnej, którzy pełnią służbę w formacji wykonującej ustawowe zadania dla dobra Ojczyzny, są zaproszeniem dla wszystkich wierzących.

W tegoroczne hasło duszpasterskie w Polsce: „Otoczmy troską życie” wpisują się też działania Służby Celnej, która troszczy się o bezpieczeństwo na granicach, zapobiega przemytowi środków odurzających, które są śmiertelnym zagrożeniem zwłaszcza dla młodego pokolenia Polaków oraz pozyskuje środki finansowe, dzięki którym utrzymują się i powstają ośrodki i instytucje chroniące życie Polaków.

Codzienna służba naszych sióstr i braci w Służbie Celnej ma odniesienie do dobra wspólnego, jakim jest Ojczyzna. Stąd też wypływa godność tej służby i jej znaczenie. Ta zmieniająca się – nie tylko zewnętrznie – formacja jest niezbędna do właściwego działania całego naszego państwa.

Wszystkim, którzy myśląc o Kościele i Ojczyźnie troszczą się o życie i wypełniają nawet najdrobniejsze obowiązki dnia codziennego, udzielam pasterskiego błogosławieństwa: + W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego... Amen.

**Biskup Polowy Tadeusz Płoski**  
*Delegat Konferencji Episkopatu Polski*  
*ds. Duszpasterstwa Służby Celnej*

Warszawa, dnia 20 września 2009 roku

79.

## **WPROWADZENIE PRZEWODNICZĄCEGO KOMISJI CHARYTATYWNEJ KEP DO 65. TYGODNIA MIŁOSIERDZIA**

Komisja Charytatywna KEP postanowiła, że obchodom 65. Tygodnia Miłosierdzia w 2009 roku będzie towarzyszyć hasło roku duszpasterskiego: „Otoczmy troską życie”. Głoszenie Ewangelii życia słowem i czynem należy do podstawowych obowiązków Kościoła. Życie jest istotą Boga, dlatego życie jest święte. Skoro Bóg podarował człowiekowi życie w formie najwznieślej, osobowej, to człowiek ma obowiązek troski o ży-

cie własne i życie innych ludzi. Działalność charytatywna, którą Kościół podejmuje od zarania swoich dziejów, zawsze wypływała z motywu troski o życie i godność człowieka. Na początku XXI wieku życie ludzkie stoi wobec nowych, nieznanych do niedawna zagrożeń, toteż troska o jego poszanowanie, uzdrawianie i wzmacnianie jawi się jako niezwykle aktualne zadanie wspólnoty Ludu Bożego.

W tegorocznym programie duszpasterskim Kościoła w Polsce zostały postawione cele, które szczególnie w Tygodniu Miłosierdzia powinny zostać przypomniane i podjęte, a mianowicie:

- ukazanie życia w różnych jego wymiarach – wegetatywnym, fizycznym, psychicznym, duchowym jako daru, który został złożony przez Boga w ręce człowieka;
- uczenie troski o życie bliźnich na każdym jego etapie, od poczęcia do naturalnej śmierci, niezależnie od sprawności czy niepełnosprawności, której człowiek doświadcza;
- uczenie odpowiedzialnej troski o ciało;
- odkrywanie duchowego wymiaru życia;
- inspirowanie nowych form opieki duszpasterskiej nad osobami w żałobie;
- promowanie świętości życia, podkreślanie niezastąpionej roli rodziny jako środowiska życia;
- ożywienie zapału w budowaniu cywilizacji życia i miłości.

Szczególnej aktualności wezwaniu do umiłowania życia podczas obchodów 65. Tygodnia Miłosierdzia dodaje fakt rozszerzania się w krajach wysoko rozwiniętych cywilizacji śmierci. Wartość życia człowieka jest dzisiaj pomniejszana we wszystkich jego fazach: od poczęcia, przez dzieciństwo, młodość i wiek średni, aż po starość i koniec życia.

W czasie trwania tegorocznego Tygodnia Miłosierdzia chcemy także z nową mocą otoczyć troską życie małżeństwa i rodziny. Ojciec Święty Jan Paweł II podkreślił, że rodzina jest „żywym obrazem Bożej miłości”, „sanktuarium życia” i „fundamentem społeczeństwa” oraz że każda rodzina chrześcijańska powinna być tego wiarygodnym świadkiem (*Ecclesia in Eucharistia*, nr 94).

Tydzień Miłosierdzia stanowi także dobrą okazję do wyrażenia szczególnej troski o prawidłowy rozwój życia społecznego w naszej umiłowanej Ojczyźnie. Ważnym przejawem kultury życia społecznego jest zachowanie się na drogach. Dlatego podczas tegorocznego Tygodnia Miłosierdzia

pragniemy wiernym zwrócić uwagę na fakt, że na polskich drogach każdego dnia umierają dziesiątki osób, a inni tracą bezpowrotnie zdrowie, stając się inwalidami. Problem kultury jazdy i odpowiedzialności za życie swoje i życie innych uczestników podróży stanowi wielkie wyzwanie dla wiernych w Polsce.

65. Tydzień Miłosierdzia stanowi okazję do podziękowania Bogu za dar życia i przyjęcie tego daru jako zadanie. Wielka wdzięczność należy się tym wszystkim, którzy na co dzień opowiadają się za życiem i angażują się w obronę życia. Chodzi o świeckich apostołów życia, a zwłaszcza przedstawicieli wielu środowisk zaangażowanych w obronę życia nienarodzonych, instytucje organizujące tzw. „Okna życia”, ludzi tworzących ruch hospicyjny, pracowników i wolontariuszy profesjonalnych ośrodków pomocy socjalnej, wolontariuszy ze szkolnych i parafialnych zespołów Caritas, grupy honorowych dawców krwi, a także wielką społeczność świata służby zdrowia: lekarzy i pielęgniarek, laborantów i rehabilitantów, ratowników i techników medycznych, dentystów i farmaceutów, a także pracowników administracyjnych i pomocniczych służby zdrowia. Dzięki świadectwu życia i miłosiernej posłudze tych ludzi zmienia się z obojętnego na pozytywne nastawienie Polaków do życia, choroby, niepełnosprawności i śmierci.

Podczas tegorocznego Tygodnia Miłosierdzia chcemy pamiętać, że uwieńczeniem życia człowieka jest jego życie nadprzyrodzone. Życie nadprzyrodzone jest darem Bożym i zadatkami nieśmiertelności człowieka, ponieważ jest ono osnute wokół miłości, która „nigdy nie ustaje” (1 Kor 13, 8). Na wartość nadprzyrodzonego życia duchowego zwracają nam uwagę święci, a zwłaszcza Maryja Matka żyjących, a także św. Józef strażnik życia Maryi i młodego Pana Jezusa, bł. Gianna Beretta Molla, która ofiarowała własne życie za życie swego dziecka oraz bł. Karolina Kózkówna, patronka „Ruchu Czystych Serc”.

Jednak na głównego patrona 65. Tygodnia Miłosierdzia wybieramy św. Franciszka z Asyżu, człowieka wielkiej pokory, ubóstwa i dobroci. Pokazał on przed wiekami, że zarówno Kościół, jak i świat najlepiej jest reformować dobrocią i miłością. Czynił ludziom sobie współczesnym (a pośrednio także nam) wyrzut, że „Miłość nie jest przez nich kochana”.

800 lat temu została zatwierdzona zakonna reguła św. Franciszka. Dzisiaj w całym świecie ponad 550 wspólnot zakonnych kieruje się regułą i przykładem życia św. Franciszka. Jego charyzmat inspirowane do miłości

Boga i bliźniego nie tylko zakonników, zakonnice, przedstawiciele franciszkańskiego zakonu świeckich, ale także wielu wolontariuszy i ludzi dobrej woli faktycznie zatroskanych o zachowanie środowiska naturalnego i pomagających ludziom ubogim.

Niech św. Franciszek stanie się dla wiernych Kościoła w Polsce wzorem chrześcijanina, który bardzo umiłował przyrodę i życie ludzkie, a szczególnie życie nadprzyrodzone każdego człowieka.

Z kolei duszpasterzom, a szczególnie spowiednikom, przypominamy postać św. Jana Marii Vianney'a, wielkiego miłośnika życia nadprzyrodzonego w duszach ludzkich. W tym roku przypada bowiem 150. rocznica jego narodzin dla nieba.

W tegorocznym Tygodniu Miłosierdzia chcemy modlić się o umiłowanie życia ludzkiego w codzienności. Uczeń Chrystusa czerpie natchnienie i siłę do bycia świadkiem miłości miłosiernej przede wszystkim z Eucharystii, która jest „sakramentem miłości” (*Sacramentum caritatis*, nr 90). Dlatego w poszczególne dni Tygodnia Miłosierdzia zapraszamy do szczególnej modlitwy i refleksji podczas Eucharystii różne grupy parafialne.

Niedziela poświęcona jest całej parafii jako wspólnocie dzieci Bożych, obdarowanych przez Boga darem życia i starających się o rozwój życia w sobie i innych aż do pełni na miarę życia Jezusa Chrystusa.

W poniedziałek zapraszamy na spotkanie liturgiczne cały świat służby zdrowia, pracowników i wolontariuszy hospicjów, domów opieki, placówek charytatywno-socjalnych oraz ludzi chorych, niepełnosprawnych i w podeszłym wieku.

Wtorek jest dniem modlitw za ofiary wypadków na drogach oraz o umiłowanie życia przez kierowców i pieszych, dlatego zachęcamy do uczestnictwa w liturgii kierowców, poszkodowanych w wypadkach, a także ratujących życie w wypadkach: policjantów, strażaków, przedstawicieli straży miejskiej oraz pracowników ratownictwa medycznego.

W środę pragniemy zwrócić uwagę na moralny i duchowy wymiar życia, dlatego zapraszamy wszystkich chętnych, a ponieważ wypada w ten dzień wspomnienie Matki Bożej Różańcowej zachęcamy do uczestnictwa przedstawicieli kół żywego różańca oraz wszystkich ruchów, grup religijnych i zespołów apostoelskich istniejących w parafii.

Czwartek jest dniem dziękczynienia i modlitwy o dobre życie małżeńskie, dlatego ten dzień dedykujemy szczególnie małżonkom i narzeczonym.



Piątek, jako dzień męki i śmierci Jezusa, jest dniem ekspiacji za grzechy przeciwko życiu, zwłaszcza za zbrodnie zabijania dzieci nienarodzonych, oraz dniem troski o rozwój życia dzieci, dlatego w ten dzień zapraszamy na liturgię głównie rodziców i dziadków wraz z dziećmi i wnukami.

W sobotę, w którą wielu młodych ludzi niszczy swoje życie przez uleganie zgubnym nałogom alkoholizmu, narkomani, seksualizmu, uzależnienia od hazardu, internetu i gier komputerowych, zapraszamy na Eucharystię szczególnie gimnazjalistów, młodzież szkół średnich, akademicką i pracującą, by modlić się o wolność od nałogów, czystość serca i umiłowanie życia w pełnym wymiarze.

Niech Bóg miłosierny przez łaskę 65. Tygodnia Miłosierdzia pobłogosławi i pomnoży wszelkie dobro, które sam zasiał w naszych sercach.

**Bp Grzegorz Balcerek**

*Przewodniczący Komisji Charytatywnej KEP*

**80.**

## **INSTRUKCJA DOTYCZĄCA OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH W DZIAŁALNOŚCI KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W POLSCE**

Instrukcja została opracowana przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych oraz Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski – w związku z wątpliwościami dotyczącymi stosowania ustawy o ochronie danych osobowych w odniesieniu do danych osobowych przetwarzanych na potrzeby Kościoła Katolickiego w Polsce.

### **I. INFORMACJE OGÓLNE**

#### **1. Podstawa prawna**

Prawo do ochrony danych osobowych jest prawem wynikającym z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (art. 47 i art. 51), a jego szczegółowe określenie znalazło się w Ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2004 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.).

## **2. Dane osobowe**

W rozumieniu ustawy o ochronie danych osobowych, za dane osobowe uważa się każdą informację dotyczącą osoby fizycznej, pozwalającą na określenie tożsamości tej osoby. Ustawa przewiduje dwie kategorie danych osobowych, są to:

a) dane zwykłe (np. imię, nazwisko, adres zamieszkania, wykonywany zawód, numer telefonu, itp.),

b) dane szczególnie chronione – sensytywne, wymienione enumeratywnie w art. 27 ust. 1 ustawy:

- dane ujawniające pochodzenie rasowe lub etniczne,
- poglądy polityczne,
- przekonania religijne lub filozoficzne,
- przynależność wyznaniową, partyjną lub związkową,
- dane o stanie zdrowia,
- kodzie genetycznym,
- nałogach,
- życiu seksualnym,
- dane dotyczące skazań,
- orzeczenia o ukaraniu i dane dotyczące mandatów karnych,
- inne orzeczenia wydane w postępowaniu sądowym lub administracyjnym.

## **3. Zbiory danych**

Zbiorem danych, w rozumieniu ustawy o ochronie danych osobowych, jest każdy posiadający strukturę zestaw danych o charakterze osobowym, dostępnych według określonych kryteriów, niezależnie od tego, czy zestaw ten jest rozproszony lub podzielony funkcjonalnie. Zbiory danych mogą być tworzone w systemie tradycyjnym (papierowym), albo w systemie informatycznym (np.: w postaci kartotek parafialnych, programów kadrowo-płacowych).

## **4. Przetwarzanie danych**

Ustawa określa zasady postępowania przy przetwarzaniu danych osobowych oraz prawa osób fizycznych, których dane osobowe są lub mogą być przetwarzane w zbiorach danych.

Przetwarzaniem danych są jakiegokolwiek czynności na danych osobowych, takie jak m.in.:

- zbieranie,
- utrwalanie,
- opracowywanie,
- zmienianie,
- udostępnianie,
- usuwanie,
- przechowywanie (archiwizowanie),
- operacje wykonywane w systemach informatycznych (przesłanie e-maila, sms itp.).

Przetwarzanie danych zwykłych odbywa się na podstawie art. 23 ust. 1 ustawy. Podstawą przetwarzania danych zwykłych może być przepis prawa albo zgoda osoby, której dane dotyczą.

Przetwarzanie danych szczególnie chronionych, co do zasady jest zabronione, za wyjątkiem sytuacji określonych w art. 27 ust. 2 ustawy, np. gdy jest to niezbędne do wykonania statutowych zadań Kościoła Katolickiego, pod warunkiem, że przetwarzanie danych dotyczy wyłącznie członków tych instytucji albo osób utrzymujących z nimi stałe kontakty w związku z ich działalnością i zapewnione są pełne gwarancje ochrony przetwarzanych danych (art. 27 ust. 2 pkt 4). Przetwarzanie danych szczególnie chronionych osób nienależących do Kościoła jest dopuszczalne za pisemną zgodą tych osób (art. 27 ust. 2 pkt 1).

## **5. Obowiązek rejestracji zbiorów danych**

Zbiory danych osobowych przetwarzane przez Kościół Katolicki, o ile dotyczą członków Kościoła i są wykorzystywane wyłącznie na potrzeby Kościoła, np.: kartoteka parafialna – nie podlegają obowiązkowi zgłoszenia zbioru danych do rejestracji Generalnemu Inspektorowi Ochrony Danych Osobowych (art. 43 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie danych osobowych).

Tym samym w odniesieniu do tych zbiorów Generalnemu Inspektorowi Ochrony Danych Osobowych nie przysługują uprawnienia dotyczące możliwości kontroli zgodności przetwarzania danych z ustawą z dnia o ochronie danych osobowych.

O ile jednak przetwarzane są dane osobowe innych osób, niż określone w art. 43 ust. 1 pkt 3 ustawy, zbiory powinny być zgłoszone do rejestracji.

## **6. Kościelne osoby prawne**

Kościelne osoby prawne, o których mowa w Ustawie z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (np. diecezje, parafie, zgromadzenia zakonne, Caritas Polska, Caritas diecezji, kościelne instytuty naukowe, czy Papieskie Wydziały Teologiczne), jak również działające w ich ramach kościelne wydawnictwa, zakłady wytwórcze, usługowe i handlowe, zakłady charytatywno-opiekuńcze, szkoły i inne placówki oświatowo-wychowawcze, nieposiadające osobowości prawnej są zobligowane do dołożenia szczególnej staranności w procesie przetwarzania danych osobowych pozyskiwanych w ramach swojej działalności.

Do takich jednostek organizacyjnych Kościoła ustawa znajduje zastosowanie w pełni w przypadku przetwarzania danych osób nienależących do Kościoła i nieutrzymujących z nim stałych kontaktów (tzn. muszą być wykonane przez administratora danych wszelkie obowiązki wynikające z przepisów o ochronie danych osobowych).

## **II. ZABEZPIECZENIE DANYCH OSOBOWYCH**

### **1. Zasada ogólna**

Liczne ograniczenia możliwości ingerencji Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych w sferę danych zbieranych w ramach Kościoła Katolickiego nie oznacza zwolnienia ze staranności w zabezpieczaniu zbieranych danych przed dostępem do nich osób nieuprawnionych, swobody w rozpowszechnianiu, bądź przekazywaniu zebranych danych innym instytucjom lub osobom. Jakkolwiek bowiem Kościół ma prawo przetwarzać dane osobowe dla realizacji swojej działalności statutowej, to przetwarzanie tych danych powinno się odbywać z poszanowaniem godności jednostki.

Ustawa zawiera przepisy karne przewidujące za zaniedbania w zakresie materii regulowanej ustawą karę grzywny, karę ograniczenia wolności oraz karę pozbawienia wolności w zależności od wagi przestępstwa.

### **2. Obowiązki administratora danych wynikające z ustawy o ochronie danych osobowych**

Administratorem danych jest podmiot decydujący o celach i środkach przetwarzania danych osobowych (art. 7 pkt 4 ustawy o ochronie danych

osobowych), a więc Kościół Katolicki, reprezentowany przez właściwe organy, np.: biskupów czy proboszczów oraz instytucje współpracujące z Kościołem (np.: fundacje, stowarzyszenia, wydawnictwa, itd.).

Administrator danych ma obowiązek zabezpieczyć je poprzez zastosowanie odpowiednich środków technicznych i organizacyjnych zapewniających ochronę przetwarzanych danych osobowych, tak aby:

- 1) nie były udostępniane osobom nieupoważnionym,
- 2) nie były zabrane przez osobę nieuprawnioną,
- 3) były zabezpieczone przed uszkodzeniem, zniszczeniem lub utratą.

### **3. Zabezpieczanie danych przetwarzanych w sposób tradycyjny i w systemach informatycznych**

Zastosowanie środków technicznych i organizacyjnych odnosi się zarówno do danych przetwarzanych w sposób tradycyjny (manualny, papierowy), jak i do przetwarzania danych w systemach informatycznych (w postaci elektronicznej, przy użyciu np.: komputera, laptopa).

W związku z powyższym istotne jest:

- 1) zabezpieczenie obszaru (budynek, pomieszczenia lub części pomieszczeń), w którym przetwarzane są dane osobowe w formie papierowej lub w systemie informatycznym poprzez:
  - a) zastosowanie odpowiednich zamków, drzwi, systemów alarmowych, itp;
  - b) zapewnienie kluczy do pomieszczeń, szaf, biurek, itp. oraz kontroli ich używania;
  - c) zabezpieczenie przed dostępem osób trzecich na czas nieobecności w pomieszczeniach osób upoważnionych;
- 2) zabezpieczenie dokumentów zawierających dane osobowe poprzez:
  - a) zapewnienie dostępu do dokumentów wyłącznie osobom upoważnionym, zobligowanym do zachowania w tajemnicy pozyskanych informacji;
  - b) niszczenie dokumentów zbędnych w sposób uniemożliwiający odtworzenie danych znajdujących się w tych dokumentach;
  - c) przechowywanie dokumentów w zamkniętych na klucz szafach po zakończeniu pracy;

- 3) zabezpieczenie systemów informatycznych służących do przetwarzania danych osobowych poprzez:
- a) zapewnienie dostępu do komputerów wyłącznie osobom upoważnionym (np. ustawienie monitorów komputerowych w sposób uniemożliwiający osobom postronnym zapoznanie się z danymi, zachowanie w tajemnicy haseł dostępu do komputerów, zastosowanie wygaszacza ekranu w momencie niekorzystania z komputera);
  - b) przechowywanie elektronicznych nośników informacji zawierających dane osobowe (dyskietki, płyty CD, taśmy magnetyczne) w sposób zabezpieczający przed nieuprawnionym przejęciem, odczytem, skopiowaniem lub zniszczeniem;
  - c) w sytuacji, gdy dane osobowe przetwarzane są na komputerze przenośnym (laptopie), niezbędne jest zachowanie szczególnej ostrożności podczas jego transportu, przechowywania i użytkowania w terenie oraz zastosowanie programu szyfrującego;
  - d) systemy informatyczne, przy użyciu których przetwarzane są dane osobowe, zabezpiecza się przed utratą zasilania poprzez zastosowanie urządzeń UPS;
  - e) systemy informatyczne, przy użyciu których przetwarzane są dane osobowe, zabezpiecza się przed utratą danych poprzez wykonywanie okresowych kopii bezpieczeństwa;
  - f) systemy informatyczne, przy użyciu których przetwarzane są dane osobowe, zabezpiecza się przed zagrożeniami pochodzącymi z sieci publicznej Internet za pomocą specjalistycznych mechanizmów teleinformatycznych, takich jak:
    - zapora ogniowa (tzw. „firewall”),
    - system wykrywania włamań,
    - oprogramowanie antywirusowe.

Zagrożenia powyższe można wyeliminować poprzez korzystanie z komputera niemającego połączenia z Internetem.

Należy pamiętać, iż rodzaj zabezpieczeń powinien być dostosowany do rodzaju zagrożeń i kategorii przetwarzanych danych. Zachowanie należytej staranności w procesie zabezpieczenia danych może przejawiać się

przykładowo w wyeliminowaniu przypadków umieszczania dokumentów w miejscach ogólnie dostępnych lub w otwartych szafach.

#### **4. Informacje dotyczące bezpiecznego korzystania z Internetu**

Dla zachowania bezpieczeństwa, przy użytkowaniu np. Internetu należy przestrzegać kilku podstawowych zasad, a w szczególności:

- 1) nie należy otwierać załączników (plików) do korespondencji elektronicznej nadesłanej przez nieznanego nadawcę;
- 2) nie zgrywać na dysk twardy komputera ani nie uruchamiać żadnych programów nielegalnych ani żadnych plików pobranych z niewiadomego źródła;
- 3) nie wchodzić na strony, na których prezentowane są informacje o charakterze przestępczym, hakerskim, ani innym zakazanym przez prawo (na większości stron tego typu jest zainstalowane szkodliwe oprogramowanie, infekujące w sposób automatyczny system operacyjny komputera szkodliwym oprogramowaniem);
- 4) nie należy w opcjach przeglądarki internetowej włączać opcji autouzupełniania formularzy i zapamiętywania haseł;
- 5) należy na bieżąco aktualizować system operacyjny komputera, system antywirusowy, jak również system firewall.

Należy pamiętać, że nikt nie jest w sieci anonimowy, a korzystanie z każdej strony www jest utrwalane i może być wykorzystywane przez różne podmioty dla celów często niezgodnych z prawem.

#### **5. Opracowanie instrukcji na użytek własnego podmiotu**

Zaleca się, aby administrator danych (np. biskup, proboszcz, itp.) opracował w formie pisemnej instrukcję zawierającą prawa, reguły i praktyczne wyjaśnienia dotyczące sposobu zarządzania, ochrony i wymiany informacji (danych osobowych) w systemie tradycyjnym (papierowym) oraz informatycznym wewnątrz swojej jednostki. Pozwoli to na prawidłowe zarządzanie danymi. Uzasadnionym także wydaje się wyznaczenie osoby, która będzie odpowiedzialna za właściwe stosowanie opracowanych przez administratora danych reguł.

Jest to szczególnie ważne, gdy dostęp do danych osobowych poza administratorem mają inne osoby.

## **6. Obowiązki administratora danych wynikające z Kodeksu Prawa Kanonicznego**

Należy zauważyć, że kwestie zabezpieczenia danych regulują również przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego (kan. 486-491), które określają zasady dotyczące archiwizacji dokumentów.

I tak kan. 486 stanowi, że:

§ 1. Z największą troską należy strzec wszystkich dokumentów dotyczących diecezji lub parafii.

§ 2. W każdej kurii, w miejscu bezpiecznym, należy urządzić archiwum diecezjalne czyli depozyt dokumentów, w którym winny być przechowywane dokumenty i pisma dotyczące spraw diecezjalnych – zarówno duchowych, jak i doczesnych – odpowiednio uporządkowane i pilnie strzeżone pod zamknięciem.

§ 3. Powinien być sporządzony inwentarz, czyli katalog dokumentów znajdujących się w archiwum, z dołączeniem krótkiego opisu każdej pozycji.

Kan. 487.

§ 1. Archiwum powinno być zamknięte, a klucz od niego winien mieć tylko biskup i kanclerz. Nikomu nie wolno wchodzić do archiwum bez zezwolenia biskupa lub moderatora kurii i kanclerza równocześnie.

§ 2. Osoby zainteresowane mają prawo – gdy o to proszą osobiście lub przez pełnomocnika – otrzymać autentyczny odpis lub kopię dokumentu, z natury swej publicznego, który dotyczy ich osoby.

Kan. 488.

Z archiwum nie wolno zabierać dokumentów, chyba że tylko na krótki czas i za zgodą biskupa, albo moderatora kurii i kanclerza równocześnie.

Kan. 489.

§ 1. W kurii diecezjalnej powinno także być archiwum tajne albo przynajmniej w ogólnym archiwum winna się znajdować kasa pancerna, dobrze zamknięta i umocowana, której nie da się wynieść z miejsca. Należy w nim przechowywać z największą pilnością dokumenty tajne.

§ 2. Każdego roku należy zniszczyć dokumenty spraw karnych w zakresie obyczajów, dotyczące osób zmarłych albo spraw zakończonych



przed dziesięciu laty wyrokiem skazującym, zachowując krótkie streszczenie faktu wraz z tekstem wyroku.

Kan. 490.

§ 1. Klucz od tajnego archiwum powinien mieć tylko biskup.

§ 2. Podczas wakansu stolicy nie wolno otwierać tajnego archiwum lub kasy pancernej. W razie prawdziwej konieczności, czyni to sam administrator diecezji.

§ 3. Z tajnego archiwum lub kasy pancernej nie wolno wynosić dokumentów.

## LISTA PYTAŃ ZWIĄZANYCH Z DZIAŁALNOŚCIĄ KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W POLSCE KIEROWANYCH DO GENERALNEGO INSPEKTORA OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH

1) *Czy do działalności Kościoła Katolickiego mają zastosowanie przepisy ustawy o ochronie danych osobowych?*

Ustawa o ochronie danych osobowych znajduje zastosowanie do przetwarzania danych na potrzeby Kościoła i instytucji działających w jego obrębie, przy czym w mniejszym zakresie znajduje zastosowanie do przetwarzania danych wyłącznie członków Kościoła (np. takie zbiory nie podlegają zgłoszeniu do rejestracji, ani kontroli Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych). Powyższe nie stoi w sprzeczności z odrębnymi regulacjami zawartymi w prawie kanonicznym i Konkordacie.

2) *Czy istnieje obowiązek zgłoszenia do rejestracji zbiorów danych osobowych powstałych w związku z działalnością kościelnych osób prawnych?*

O ile przetwarzanie danych następuje na potrzeby Kościoła i dotyczy osób należących do Kościoła, to na administratorze takiego zbioru danych nie spoczywa obowiązek zgłoszenia zbioru do rejestracji (nie zgłasza się np. zbiorów danych darczyńców pozostających członkami Kościoła, zbiorów danych księży, kanoników, biskupów, członków in-

stytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego, zbiorów danych uczniów szkół katolickich, zbiorów danych członków Kościoła nieuczestniczących w życiu liturgicznym Kościoła, zbiorów danych osób ochrzczonych – art. 43 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie danych osobowych).

Natomiast w przeciwnym przypadku zbiory kościelnych osób prawnych podlegają zgłoszeniu na zasadach ogólnych (art. 40 ustawy o ochronie danych osobowych).

Przykłady takich zbiorów to:

- zbiory danych osobowych mieszkańców Domów Opieki Społecznej prowadzonych przez Zgromadzenia Zakonne;
- zbiory danych osobowych darczyńców nienależących do Kościoła;
- zbiory danych osób, którym udzielane jest wsparcie lub pomoc (np. ewidencja bezdomnych korzystających z noclegowni prowadzonych przez Caritas).

### *3) Gdzie można uzyskać informację o zbiorach zgłoszonych do rejestracji przez Kościół Katolicki?*

W celu realizacji postanowień art. 12 pkt 3 i 42 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych prowadzi ogólnokrajowy, jawny rejestr zbiorów danych osobowych oraz udziela informacji o zarejestrowanych zbiorach, między innymi za pośrednictwem strony internetowej [www.giodo.gov.pl](http://www.giodo.gov.pl).

### *4) Jaka jest podstawowa przesłanka upoważniająca Kościół Katolicki do przetwarzania danych osobowych jego wiernych?*

Przetwarzanie danych zwykłych (np. imię, nazwisko, adres zamieszkania) jest dopuszczane na podstawie jednej z przesłanek określonych w art. 23 ust. 1 ustawy. Natomiast przetwarzanie danych osobowych szczególnie chronionych, w tym ujawniających przekonania religijne, odbywa się w oparciu o art. 27 ust. 2 pkt 4 ustawy o ochronie danych osobowych, gdy jest to niezbędne do wykonania statutowych zadań Kościoła, stowarzyszeń, fundacji lub innych niezarobkowych organizacji lub instytucji o celach religijnych pod warunkiem, że przetwarzanie danych dotyczy wyłącznie członków tych organizacji lub instytucji albo osób utrzymujących z nimi stałe kontakty w związku z ich działalnością i zapewnione są pełne gwarancje ochrony przetwarzanych danych osobowych.

W związku z zarządzaniem i administrowaniem sprawami Kościoła przetwarzanie danych osobowych osób należących do danego Kościoła jest niezbędne do realizacji jego zadań, o czym stanowi również kan. 535 Kodeksu Prawa Kanonicznego.

*5) Czy Kościół ma prawo zbierać i gromadzić dane osób niewierzących zamieszkujących daną parafię?*

Kościół ma prawo zbierać i gromadzić dane o przynależności wyznaniowej osób nienależących do Kościoła wyłącznie za ich pisemną zgodą i po poinformowaniu o celu takiego przetwarzania (art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy). Zbieranie danych zwykłych powinno również odbywać się w oparciu o zgodę tych osób (art. 23 ust. 1 pkt 1 ustawy), przy czym, choć ustawa tego nie wymaga, dla celów dowodowych uzasadnione byłoby pozyskiwanie zgody w formie pisemnej.

Klauzula zgody powinna zawierać oznaczenie na jaki cel i komu jest wyrażana. Obowiązek informacyjny zostanie natomiast prawidłowo wykonany, gdy administrator danych (np. kościelna osoba prawna) poinformuje osobę niewierzącą, której dane są pozyskiwane o celu zbierania danych, prawie dostępu do treści danych i ich poprawiania, dobrowolności albo obowiązku podania danych, ewentualnie podstawie prawnej takiego obowiązku.

*6) Czy zamieszczanie w gablotach ogłoszeń parafialnych imiennej listy par zamierzających wstąpić w związek małżeński (tzw. zapowiedzi) albo listy parafian, którzy zapłacili bądź nie zapłacili miesięcznej składki na rzecz Kościoła, jest naruszeniem zasad ochrony danych osobowych?*

Przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego nakładają na duszpasterzy obowiązek ustalenia ewentualnych przeszkód dla zawarcia małżeństwa, wszyscy wierni mają obowiązek znane im przeszkody małżeńskie wyjawić przed zawarciem małżeństwa proboszczowi lub ordynariuszowi miejsca (kan. 1069 Kodeksu Prawa Kanonicznego). Realizacja powyższego obowiązku powinna jednak odbywać się z uwzględnieniem adekwatności przetwarzanych danych tak, aby zakres ujawnionych informacji pozostawał w zgodzie z zasadą proporcjonalności i poszanowaniem godności osoby, której dane dotyczą.

Zakres informacji koniecznych do udostępnienia w powyższym celu nie powinien być zbyt szeroki tak, aby nie naruszyć prawnie zagwaranto-

wanej każdemu prywatności, chyba że osoby, których dane dotyczą, wyrażą zgodę na udostępnienie informacji w szerszym zakresie.

Zasada pozyskiwania zgody odnosi się także do upublicznienia danych osób zalegających z płatnościami składek na rzecz Kościoła. W odmiennym przypadku uznać należy za właściwe kierowanie indywidualnych wezwań do uregulowania zaległych wpłat.

7) *Czy proboszcz może przekazać informacje o osobach zamierzających wstąpić w związek małżeński podmiotom trzecim świadczącym usługi (np. salonowi sukien ślubnych, fotografowi, kwiaciarni, itp.)?*

Proboszcz nie może udostępniać danych pozyskanych w celu udzielenia sakramentu, w innych celach, osobom trzecim. Zgodnie z art. 36 administrator danych jest zobowiązany zabezpieczyć dane przed ich udostępnieniem osobom nieupoważnionym, zabranieniem przez osobę nieuprawnioną czy przetwarzaniem z naruszeniem ustawy.

8) *Jakie są podstawy prawne wyłączenia Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych ze sprawowania pełnego nadzoru nad przetwarzaniem danych osobowych w zbiorach prowadzonych przez Kościół?*

Generalnemu Inspektorowi Ochrony Danych Osobowych nie przysługują uprawnienia w postaci wydawania decyzji administracyjnych, przeprowadzania czynności kontrolnych, wglądu do dokumentów oraz wstępu do pomieszczeń, w których przetwarzane są przez Kościół dane osobowe w odniesieniu do zbiorów dotyczących osób należących do Kościoła i przetwarzanych na jego potrzeby, natomiast Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych może występować w takich sprawach o wyjaśnienia, sygnalizować nieprawidłowości, ewentualnie zawiadamiać o popełnieniu przestępstwa (art. 43 ust. 2 ustawy).

9) *Czy osobie, która zamierza wystąpić z Kościoła przysługuje prawo żądania usunięcia danych osobowych z ksiąg kościelnych?*

Nie przysługuje, gdyż zasady archiwizowania informacji zawartych w księgach kościelnych wynikają z innych niż ustawa o ochronie danych osobowych regulacji, a mianowicie z przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego (kan. 535 Kodeksu Prawa Kanonicznego), który wskazuje na konieczność stałego przechowywania informacji związanych z działal-

nością Kościoła i ich odpowiedniego zabezpieczenia. Fakt wystąpienia z Kościoła jest odnotowywany w księdze chrztów. W zakresie nieuregulowanym przepisami wyżej wskazanego kodeksu zastosowanie znajdują zasady wynikające z ustawy o ochronie danych osobowych – np. prawo do aktualizacji danych i ich poprawiania (art. 35 ust. 1).

*10) Jakie dane osobowe znajdują się w kartotekach parafialnych i innych dokumentach gromadzonych przez Kościół?*

W kartotekach parafialnych powinny znajdować się informacje, które są niezbędne dla realizacji działalności statutowej Kościoła. Obejmują one zarówno dane zwykłe jak i szczególnie chronione. Pozyskiwanie i gromadzenie tych danych odbywa się przede wszystkim na podstawie Kodeksu Prawa Kanonicznego, jako przepisów szczególnych, a w zakresie nieuregulowanym powyższym aktem, w trybie przepisów ustawy o ochronie danych osobowych (art. 23 ust. 1-5 – w przypadku danych zwykłych oraz art. 27 ust. 2 pkt 1-10 – w przypadku danych szczególnie chronionych).

*11) Kto sprawuje pieczęć nad danymi osobowymi zgromadzonymi w księgach parafialnych?*

Kodeks Prawa Kanonicznego określa podmioty zobowiązane do prowadzenia ksiąg parafialnych i to one są zobowiązane do zabezpieczenia danych osobowych w nich zawartych. Zgodnie z kan. 535 proboszcz ma czuwać nad tym, by księgi parafialne były właściwie spisywane i przechowywane.

*12) Czy Kościół może wykorzystywać dane osobowe swoich członków bez uprzednio wyrażonej przez nich zgody?*

Zgoda nie jest jedyną przesłanką uprawniającą do przetwarzania danych osobowych. Nie jest konieczna, jeśli zachodzi inna przesłanka ustawowa np. gdy jest to niezbędne do wykonania statutowych zadań Kościołów i innych związków wyznaniowych, pod warunkiem, że przetwarzanie danych dotyczy wyłącznie członków tych organizacji lub instytucji albo osób utrzymujących z nimi stałe kontakty w związku z ich działalnością i zapewnione są gwarancje ochrony przetwarzanych danych.

*13) Czy można mieć wgląd do informacji o zmarłych parafianach zawartych w dokumentacji parafialnej?*

Ustawa o ochronie danych osobowych ma zastosowanie wyłącznie do osób żyjących, co oznacza, że kwestia legalności udostępniania informacji o osobach zmarłych nie może być oceniana na gruncie jej przepisów. Należy jednak pamiętać, że brak zastosowania przepisów ustawy o ochronie danych osobowych nie zwalnia podmiotów przetwarzających dane takich osób z obowiązku poszanowania godności osoby zmarłej i jej rodziny.

*14) Czy parafianin ma prawo żądać uzupełnienia danych niekompletnych lub sprostowania danych nieaktualnych zawartych w dokumentacji parafialnej?*

W przypadku gdy w dokumentach przechowywane są informacje dotyczące np. nieaktualnego adresu zamieszkania, nazwiska lub numeru telefonu to administrator danych, np. proboszcz, ma obowiązek ich sprostowania (art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych), jak również obowiązek uzupełnienia danych niekompletnych.

*15) Czy zatrudniony przez dyrektora szkoły katecheta ma prawo udostępniać proboszczowi informacje o uczęszczaniu ucznia na lekcje religii oraz o wynikach nauki?*

Przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego nakładają na proboszcza obowiązek nadzoru w zakresie katechezy [kan. 773-780 KPK oraz art. 12 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z 1993 roku (Dz. U. 1998 Nr 51, poz. 318)] osób przynależących do Kościoła. Z kolei katecheta prowadzący zajęcia z religii jest desygnowany, po uprzednim sprawdzeniu jego kwalifikacji, przez właściwego biskupa diecezjalnego. A zatem, w zakresie osób przynależących do Kościoła Kościół ma prawo sprawować pieczę nad nauczaniem religii oraz między innymi wizytować lekcje religii (rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach). W przypadku osób, które taką przynależnością się nie wykazują, udostępnianie ich danych osobowych przez katechetę powinno się odbywać wyłącznie za ich zgodą lub zgodą ich opiekunów prawnych.

16) *Czy szkoły, przedszkola, szpitale, domy pomocy społecznej, świetlice i inne podmioty prowadzone przez kościelne osoby prawne i jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą udostępnić dane osobowe, komu i na jakich zasadach?*

Zakres praw i obowiązków instytucji kościelnych prowadzących działalność w wyżej wskazanej formie regulują przepisy odrębnych ustaw (np. ustawa o systemie oświaty, ustawa o pomocy społecznej, ustawa o fundacjach, ustawa o stowarzyszeniach).

Ustawa o ochronie danych osobowych znajduje zastosowanie w zakresie przez nie nieuregulowanym. Istotne jest aby dane były udostępniane w ściśle określonym celu i zakresie oraz wyłączenie takim podmiotom, które wykażą wyraźną podstawę ustawową (np. sądom, prokuraturze, policji, innym organom prowadzącym postępowania na podstawie odrębnych procedur).

**Michał Serzycki**

*Generalny Inspektor*

*Ochrony Danych Osobowych*

**+ Stanisław Budzik**

*Sekretarz Generalny*

*Konferencji Episkopatu Polski*

Warszawa, 23 września 2009 r.

## **81.**

### **WYJAŚNIENIA DOTYCZĄCE NIEKTÓRYCH KWESTII ZWIĄZANYCH Z DUSZPASTERSTWEM EMIGRACYJNYM**

W związku z migracją katolików polskich i problemami powstającymi w krajach goszczących polskich emigrantów, w zakresie korzystania z posług religijnych, Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski przypomina:

1. Katolicy pochodzący z Polski oraz katolicy obcokrajowcy przybywający do Polski są zobowiązani do zachowania przepisów miejscowego prawa, zarówno kościelnego, jak i cywilnego. Wynika to z zasady terytorialnego obowiązywania przepisów partykularnych. Dlatego też, np. narzeczeni pragnący zawrzeć małżeństwo za granicą mogą spotkać się z dodatkowymi wymaganiami, wynikającymi z lokalnych przepisów prawa.

2. W związku z pkt. 16 Zasad postępowania w sprawie formalnego aktu wystąpienia z Kościoła, wydanych przez Konferencję Episkopatu Polski, przypomina się, że zawiadomienia nadesłane z zagranicy o wystąpieniu z Kościoła dokonany wobec urzędnika cywilnego, kuria diecezjalna przekazuje do parafii chrztu. Należy je zachować w archiwum parafialnym. Pożądane jest, aby w kancelarii parafialnej znajdował się rejestr tego rodzaju zawiadomień. Informacje o wystąpieniu z Kościoła, które nie zostały formalnie zweryfikowane i których nie odnotowano w księdze chrztów, powinny być przekazywane w formie oddzielnego dokumentu, ilekroć wymagane jest zaświadczenie dotyczące stanu religijności danej osoby (np. przy wydawaniu świadectwa chrztu, zaświadczenia dla chrzestnych). W takim przypadku należy na metryce chrztu lub zaświadczeniu umieścić informację o wystawieniu dodatkowego dokumentu, jako załącznika.

3. Należy przyjąć jako zasadę, że dokumentacja przedślubna (protokół rozmów kanoniczno-duszpasterskich z narzeczonymi lub licencja wraz z załącznikami) winna być przekazywana drogą urzędową tj. za pośrednictwem kurii diecezjalnej (lub Rektoratu Polskiej Misji Katolickiej), która weryfikuje dokumenty pod kątem zgodności z miejscowym prawem partykularnym.

Dokument został przyjęty przez Księżych Biskupów, zgromadzonych na 349. Zebraniu plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie.

**+ Stanisław Budzik**

*Sekretarz Generalny*

*Konferencji Episkopatu Polski*

Warszawa, 7 października 2009 roku



## SPRAWA UJEDNOLICENIA NAZW PODMIOTÓW KOŚCIELNYCH

W związku z pracami podjętymi przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji i Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ujednoczenia nazw podmiotów kościelnych informujemy, że nie będzie żadnej ogólnopolskiej inicjatywy, która zmierzałaby do ujednoczenia wszystkich nazw parafii na terenie Rzeczypospolitej Polskiej według formuły np. parafia rzymskokatolicka. Każda parafia i inne kościelne osoby prawne mają prawo używać nazwy, która stanowi ich nazwę własną. Należy jednak zwrócić uwagę, aby w ramach poszczególnych osób prawnych zawsze stosować nazwę w sposób jednolity.

Okazuje się, że nie zawsze nazwa stosowana jest w sposób jednolity. Zdarza się, że np. parafia rzymskokatolicka pod wezwaniem św. Kazimierza:

- w powiadomieniu wojewody posiada nazwę: parafia rzymskokatolicka pod wezwaniem św. Kazimierza;
- inna nazwa widnieje na pieczętkach: np. parafia katolicka świętego Kazimierza;
- a jeszcze inna nazwa zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń przy kościele parafialnym: np. parafia św. Kazimierza.

W związku z powyższym podczas 349. Zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski (Warszawa, 6–7 października 2009 r.), biskupi zwrócili uwagę, aby wszystkie diecezje uporządkowały kwestie dotyczącą jednolitego stosowania nazw parafii, podmiotów kościelnych działających na terenie diecezji. W tym celu należy podjąć inicjatywy zmierzające do zweryfikowania, czy taka sama nazwa stosowana jest przez parafie i inne podmioty kościelne działające na terenie diecezji w takich dokumentach jak:

- REGON,
- NIP,
- nazwa konta bankowego,
- w księdze wieczystej,
- na pieczętkach,
- na tablicach informacyjnych,

- w księgach parafialnych,
- w wydawanych zaświadczeniach,
- w zawieranych umowach itp. dokumentach.

Weryfikacja jednolitego stosowania nazw parafii i podmiotów kościelnych jest uzasadniona przede wszystkim tym, że jej brak rodzi problemy w obrocie cywilnoprawnym, niekiedy przyczynia się także do dezorientacji wiernych.

**ks. Krzysztof Mikołajczuk**  
*Kierownik Biura Sekretariatu KEP*

## BISKUP OPOLSKI

83.

### **KOMUNIKAT KURII DIECEZJALNEJ W OPOLU W SPRAWIE WSPÓLNOTY MODLITEWNEJ ODNOWY W DUCHU ŚWIĘTYM PRZY PARAFII ŚW. MIKOŁAJA W KRAPKOWICACH**

Kuria Diecezjalna w Opolu przez ostatnich kilkanaście lat otrzymywała informacje sugerujące nieprawidłowości w działaniu Wspólnoty Modlitewnej Odnowy w Duchu Świętym przy parafii św. Mikołaja w Krapkowicach. W związku z tym ks. abp Alfons Nossol powołał komisję w celu rozeznania sytuacji w aspekcie duszpasterskim, doktrynalnym i prawnym. Po kilku latach pracy komisja zaproponowała Kurii środki zaradcze, które mogłyby usunąć wątpliwości doktrynalne i dyscyplinarne, pojawiające się w związku z działalnością Wspólnoty. Propozycje dotyczyły zmian w organizacji i funkcjonowaniu Wspólnoty. Obecny Biskup Opolski Andrzej Czaja zaakceptował propozycje komisji i przedstawił je Kierownictwu Wspólnoty. Liderzy wyrazili gotowość podjęcia współpracy w realizacji złożonych propozycji, natomiast animatorzy, niestety, nie przyjęli proponowanego przez Księdza Biskupa sposobu przekształcenia struktur Wspólnoty i zreformowania jej działania.

W tej sytuacji bp ordynariusz Andrzej Czaja nie wyraża zgody na dalsze gromadzenie się Wspólnoty w pomieszczeniach kościelnych i używanie dotychczasowej nazwy (por. KPK, kan. 326, § 1).

Równocześnie Kuria Diecezjalna informuje, że przy parafii św. Mikołaja w Krapkowicach będzie działać nowa, jednoznacznie katolicka Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym, której przewodniczyć będą wikariusze tej parafii: ks. Grzegorz Grzybowski i ks. Sławomir Kwiatkowski. Do udziału w spotkaniach modlitewnych nowej grupy zaprasza się wszystkich chętnych, także uczestników spotkań dotychczasowej Wspólnoty.

Grupom modlitewnym działającym bez zamianowanego duszpasterza ks. Biskup nie udziela swojej aprobaty i odmawia prawa nazywania siebie „grupą katolicką”.

**Bp Jan Kopiec**  
*wikariusz generalny*

Opole, dnia 20 listopada 2009 r.

-----  
Powyższy komunikat należy odczytać we wszystkich kościołach diecezji opolskiej w niedzielę 22 listopada 2009 r.

## BISKUPI POMOCNICZY

84.

### **SŁOWO PASTERSKIE OPOLSKIEGO BISKUPA POMOCNICZEGO PAWŁA STOBRAWY NA 65. TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA**

#### **Otoczmy troską życie**

W pierwszych dniach października każdego roku Kościół w Polsce tradycyjnie przeżywa Tydzień Miłosierdzia. W tym czasie wyjątkowo bliskie stają się nam słowa Pana Jezusa: „Błogosławieni miłosierni,

albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5,7). Bardziej też w te dni wzrusza nas postawa miłosiernego Samarytanina z Chrystusowej przypowieści i zachęta: „Idź i ty czyn podobnie” (Łk 10,30-37). Z głębszym przekonaniem spoglądamy na obraz sądu ostatecznego i do siebie odnosimy słowa: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). Potrzebne są zatem takie dni w roku, które bardziej nas mobilizują, aby Chrystusowe przykazanie miłości znalazło odzwierciedlenie w czynie.

Tegoroczny Tydzień Miłosierdzia, nawiązując do programu roku duszpasterskiego, myślą przewodnią uczynić chce słowa: „Otoczmy troską życie”. Dla ludzi wierzących hasło to zawiera głębokie, wręcz fundamentalne przesłanie: życie, o które mamy się troszczyć, jest darem Boga. Prawdę tę odnajdujemy już w biblijnym opisie stworzenia świata i życia na ziemi, gdy autor Księgi Rodzaju mówi: „Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą” (Rdz 2,7). Od samego Boga otrzymał pierwiastek życia, będąc stworzony na Jego obraz i podobieństwo. Przez to został wyróżniony spośród innych stworzeń, co podkreślił Bóg, kierując do niego wezwanie: „Czyn sobie ziemię poddaną” (por. Rdz 1,28).

Zgłębiając Księgę Objawioną, możemy się przekonać, że człowiek w pocie czoła, w osłabionej grzechem pierworodnym ludzkiej naturze, ten Boży nakaz realizował z różną skutecznością i powodzeniem. Starał się ziemię uprawiać, aby była stołem obficie zastawionym na wyżywienie ludzkości. Doskonalił narzędzia, aby jego praca stawała się łatwiejsza i bardziej wydajna. Próbował organizować się w plemiona, szczepy, aby łatwiej było stawiać czoła wszelkim przeciwnościom. Człowiekowi podejmującemu trud zapanowania nad ziemią Bóg zawsze z miłością przypominał, że nie jest właścicielem tej ziemi, a skuteczność jego pracy i wysiłków zależy od Bożego błogosławieństwa i łaski.

Z uznaniem, dumą i szacunkiem patrzymy w przeszłość, bogatą historię, gdy ludzie zgodnie z Bożą wolą czynili sobie ziemię poddaną. Ale w tej długiej historii są również karty bardzo bolesne, tragiczne, przesiąknięte łzami i krwią, cierpieniem i śmiercią, bezmyślnym niszczeniem tego, co wypracowały pokolenia. Nieuchronnie nasuwa się pytanie: Kiedy dochodziło do takich sytuacji? Stawały się one udziałem

ludzkości wtedy, gdy zabrakło poszanowania dla prawa Bożego, a człowiek czynił siebie jedynym panem swego istnienia i najwyższym autorytetem. Nie inaczej jest w naszym – zdawałoby się oświeconym – XXI wieku. Stąd aktualność wołania „Otoczmy troską życie”.

Kiedy mówimy o potrzebie troski o życie, skłonni jesteśmy myśleć przede wszystkim o życiu dzieci nienarodzonych. To one zdają się być szczególnie potrzebować. Tak jest naprawdę! Stąd nieustanne upominanie się Kościoła o godność osoby ludzkiej i jej prawo do życia od chwili poczęcia do naturalnej śmierci. Ale jako chrześcijanie chcemy troszczyć się o każde życie. Muszą nam zatem być bliskie problemy rodzin wielodzietnych, domów opieki, los ludzi chorych i starszych, którzy zbliżają się do kresu swego ziemskiego życia. Tę troskę realizować możemy w różny sposób. Podstawowym sposobem troski o każde życie – również życie duchowe, życie Boże w nas – jest postępowanie zgodne z nauczaniem Chrystusa. Najlepszą zatem gwarancją godziwego życia człowieka będzie realizowanie orędzia zawartego w Ewangelii. Inny byłby obraz świata i inaczej wyglądałoby nasze życie, gdybyśmy w codzienność wprowadzali to, czego uczy Jezus. Szczególnie ważne słowa padają w Kazaniu na Górze. Tam Jezus powiedział, kto jest prawdziwie błogosławiony, czyli szczęśliwy. Tam wskazał na świętość i nierozzerwalność życia małżeńskiego. Tam upomniął się o dobre imię bliźniego, powściągliwość w wydawaniu sądów i opinii. Tam również zobowiązał nas, byśmy jako jego uczniowie byli solą ziemi, światłem dla świata, miastem położonym na wzgórzu. Tylko taka postawa może przyczynić się do tego, że otaczająca nas rzeczywistość będzie budowana według Bożych planów i zamiarów, a my będziemy mogli żyć uczciwie i bezpiecznie. Niech zatem nasze postępowanie według Ewangelii pomaga nam otoczyć troską każde życie i cieszyć się owocami właściwego wykorzystania tego cennego daru Boga.

W tej refleksji nad gotowością życia według Ewangelii z wdzięcznością myślimy o wszystkich, którzy z oddaniem podejmowali i podejmują hasło tegorocznego Tygodnia Miłosierdzia.

Z wielkim szacunkiem chylimy nasze czoło w pierwszym rzędzie przed matkami i ojcami naszych rodzin, przyjmującymi z miłością każde dziecko, którym Pan Bóg ich obdarza. Dziękujemy rodzicom rodzin wielodzietnych, którzy przyjmując kolejne dzieci otaczają je ciepłem miłości rodzicielskiej. Dziękujemy wszystkim, którzy śpieszą rodzinie

z pomocą w jej wielorakich problemach. Naszą wdzięczność kierujemy do zaangażowanych w prowadzenie opolskiego Domu Matki i Dziecka, gdzie w minionym roku znalazło schronienie ponad 70 osób – matek ze swoimi dziećmi. Dziękujemy pracownikom naszego Ośrodka Adopcyjnego – od początku jego istnienia już 614 dzieci znalazło szczęśliwą rodzinę. Ze szczególnym uznaniem myślimy o 41 rodzinach zastępczych, w których opiekę i ciepło kochającej rodziny znajduje aktualnie ponad 60 dzieci. Dziękujemy Diecezjalnej Poradni Rodzinnej, która chce służyć pomocą narzeczonym, rodzicom i rodzinom, aby stawały się centrum troski o życie. Nie przestajemy myśleć z wielką troską także o małżonkach, którzy z utęsknieniem oczekują potomstwa.

W trosce o życie piękną kartę zapisała nasza Caritas diecezjalna. W tym roku przypada 20. rocznica jej przywrócenia. W blisko 120 jednostkach organizacyjnych Caritas Diecezji Opolskiej pracuje półtora tysiąca pracowników etatowych. Stacje Opieki i placówki rehabilitacyjne otaczają opieką w ciągu roku około 50.000 osób chorych i w podeszłym wieku. W niemal 250 parafiach działają Parafialne Zespoły Caritas, w których blisko 3000 wolontariuszy ofiarnie poświęca się bliźnim. Wszyscy oni starają się uczynić słowa „Otoczmy troską życie” niemal swoim osobistym programem i sposobem na codzienność. Za ich poświęcenie w trosce o ludzkie życie serdecznie dziękujemy i gorąco prosimy: Nie ustawajcie w czynieniu dobra!

Dziękujemy wreszcie wszystkim diecezjanom, którzy modlitwą, ofiarą pieniężnymi i materialnymi pospieszyli z pomocą ofiarom klęsk żywiołowych. Naszą wdzięczność wyrażamy wreszcie tym, którzy 1% swojego podatku oddali na służbę chrześcijańskiego miłosierdzia za pośrednictwem naszej diecezjalnej Caritas i Fundacji Obrony Życia.

Siostry i bracia! Niech ten błogosławiony czas Tygodnia Miłosierdzia jeszcze bardziej ożywi w nas wdzięczność za dar życia i uwrażliwi na drugiego człowieka. W tych dniach zechciejmy szczególnie wykazać się dobrocią, miłosierdziem wobec bliźniego, ale też na nowo odnaleźć w sobie motywacje, by na każdy dzień, niezależnie od miejsca i okoliczności, realizować wskazania Chrystusowej Ewangelii.

Sprawę troski o życie – w miesiącu różańcowym – polemy dobremu Bogu przez wstawiennictwo Maryi, gdyż „od wieków nie słyszano, aby opuściła tego, kto się do Niej ucieka i Jej pomocy przyzywa”. Wsłuchujmy się też w rady i polecenia naszej Matki. A Ona, jak niegdyś w Kanie

Galilejskiej, wciąż powtarza: „Zróbcie wszystko, cokolwiek On – Jezus – wam powie” (por. J 2,5). Daje nam w ten sposób najcenniejszą wskazówkę, jak troszczyć się o życie – nasze i innych.

W wielkim dziele troski o każde życie niech nam błogosławi Bóg Ojciec, Syn i Duch Święty.

**Bp Paweł Stobrawa**  
*wikariusz generalny*

-----  
Powyższe „Słowo pasterskie” proszę odczytać w niedzielę 27 września br.

† **Andrzej Czaja**  
*biskup opolski*

**84.**

**HOMILIA BISKUPA JANA KOPCA  
WYGŁOSZONA Z OKAZJI INAUGURACJI  
NOWEGO ROKU AKADEMICKIEGO**

**„Prawda jest dostępna wszystkim”**

Magnificencie wraz z Dostojnymi Senatami,  
Droga Młodzieży Akademicka,  
Szanowni Goście dzisiejszej uroczystości.

W tym momencie, na początku października każdego roku, rozbrzmiewają w naszych środowiskach podniosłe słowa, mające zachęcić ludzi nauki do energicznego i odpowiedzialnego zajęcia się pięknym powołaniem, jakim jest z pewnością dążenie do poznania prawdy i dzielenia się nią. Wszystkim na marzy się uznanie i pochwała, jakie spotkały króla Salomona, sławionego za niezwykle przymioty intelektu i ogłady (1 Krl 5, 9-14). Ale niełatwo na to zasłużyć!

Przewodnikiem naszym dla tej refleksji uczynię dzisiaj Bernarda z Chartres, kanclerza szkoły katedralnej w tym ważnym mieście na początku XII w. W epoce chłonięcia świata i wszelkiej wiedzy, prawdzi-

wej mądrości i jej zrozumienia, dawał wskazówki swoim współczesnym, które i dla nas, po wiekach, brzmią niezwykle aktualnie i twórczo. Miał odwagę sformułować ważny postulat dla człowieka, zgłębiającego wiedzę: „Nigdy nie znajdziemy prawdy, jeżeli zadowolimy się tym, co już jest znalezione. . . Ci którzy pisali przed nami, nie są dla nas panami, lecz przewodnikami. Prawda dostępna jest wszystkim; nie zdołano jej jeszcze osiąść całej” (cyt. za: J. le Goff, *Inteligencja wieków średnich*, Warszawa 1966, s. 124). W tym optymizmie trwał i jeszcze dosadniej, nawet obrazowo sformułował dalszy postulat: „Jesteśmy karłami, którzy wspięli się na ramiona olbrzymów. W ten sposób widzimy więcej i dalej niż oni, ale nie dlatego, żeby wzrok nasz był bystrzejszy lub wzrost słuszniejszy, ale dlatego, iż oni dźwigają nas w górę i podnoszą o całą swoją gigantyczną wysokość” (*tamże*, 25). Nie jest rzeczą istotną dokonywanie w tym momencie dogłębnego rozbioru tego średniowiecznego stwierdzenia, sformułowanego ongiś według miary i możliwości tamtych ludzi. Ważne jest, by widzieć w tej przytoczonej postawie w miarę pokorne przyznanie, że konsekwentne kroczenie drogą własnego wysiłku ku zdobywaniu poszerzającego się spektrum wiedzy, jest niezbywalnym postulatem w odniesieniu do całego życia człowieka. Bowiem nigdy nie skończy się ustawiczne liczenie własnych osiągnięć i ustawianie ich w kategoriach własnych zasług.

Z tego ważnego przesłania Bernarda z Chartres wyziera pokorne przyznanie, ile zawdzięczamy misternemu łańcuchowi osiągnięć, na drodze do samodzielnego docierania do nowych ustaleń. Jak biblijny Nikodem (J 3, 1-13), do którego mamy wiele szacunku za to, że będąc mądrym, szanowanym, nadto przynależącym do wysokiej kasty ówczesnego społeczeństwa judejskiego, zdobył się na odwagę – chociaż pod osłoną nocy – i przyszedł porozmawiać z Chrystusem. Ewangelista zanotował jedynie jeden wątek, potrzebny mu do sformułowania ogólnego przesłania nauki Zbawiciela o potrzebie ustawicznego budowania nowości, nowej jakości, nowego wymiaru rzeczywistości. Nikodem jest jakby prototypem każdego z nas: wie dużo, ustalił pewien poziom swej wiedzy, ale nie uwzględnił możliwości jej poszerzenia. „To ty jesteś nauczycielem i tego nie wiesz?” – zdaje się go zawstydzać Nauczyciel z Nazaretu, gdy mowa była o zaskakującej perspektywie kształtowania nowego duchowego wnętrza człowieka.

Rozpoczynamy nowy rok akademickiego wysiłku jako środowisko ambitne, snujące tyle planów. Byłoby dobrze, gdy każdy z nas, spośród



pracowników nauki, studentów i wszystkich innych osób nam pomagających pamiętał, że „nigdy nie znajdziemy prawdy, jeżeli zadowolimy się tym, co już jest znalezione”. Często to sobie przypominajmy. Amen.

Opole, kościół seminaryjno-akademicki, 7 X 2009 r.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY

### XVII PIELGRZYMKA CARITAS DIECEZJI OPOLSKIEJ DO TRZEBNICY

W sobotę 3 października 2009 r. około 1100 pielgrzymów uczestniczyło w XVII pielgrzymce wolontariuszy i pracowników *Caritas* Diecezji Opolskiej do grobu św. Jadwigi w Trzebnicy. Centralnym punktem pielgrzymki była uroczysta Msza św. sprawowana przez 23 kapłanów pod przewodnictwem nowego ordynariusza diecezji opolskiej biskupa Andrzeja Czał. W wygłoszonej homilii, ksiądz biskup opisał posługę *Caritas*, zdominowaną przez rodzaj żeński, słowami o niewieście dzielnej z Księgi Przysłów, które odniósł także do osoby i dzieła św. Jadwigi z Andechs. Zwrócił przy tym uwagę, że zaangażowanie w posługę na rzecz bliźnich, musi być połączone z harmonijnym wypełnianiem obowiązków stanu rodzicielskiego, małżeńskiego lub zawodowego. Po krótkiej przerwie przeznaczonej na posiłek, pielgrzymi wysłuchali konferencji dyrektora *Caritas* Diecezji Opolskiej zatytułowanej *Logika daru, blaskiem Caritas*. Wspólnota ludzka, aby przetrwać, obok mentalności nastawionej na zysk lub styl zachowania wymuszonego umową społeczną, wymaga ludzi, którzy robią więcej niż muszą i przeżywają siebie w kategoriach daru. Życie chrześcijanina winno nosić znamię darmowości, dzięki której łatwiej można poświęcać się Bogu i bliźnim. „Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie” (Mt 10,8) wymaga Jezus od swoich uczniów, wysyłając ich w świat jako swoich świadków. Istotną dla posługi *Caritas* „logikę darmowości” Ojciec Święty Benedykt XVI wprowadza z „logiki daru”, który wszyscy otrzymaliśmy od Boga: darmo otrzymaliśmy ży-

cie od Stwórcy, darmo zostaliśmy zawróceni z błędnej drogi życia i darmo został nam udzielony Duch Święty z Jego różnymi charyzmatami.

Przy słonecznej, ciepłej pogodzie pielgrzymi wzięli udział w Drodze Krzyżowej odprawionej w lasku bukowym. Miłym zaskoczeniem dla wszystkich pątników był fakt, że rozważania w czasie nabożeństwa prowadził ks. biskup ordynariusz Andrzej Czaja.

Pielgrzymka do grobu świętej Patronki Śląska wpisuje się w nurt pracy formacyjnej dla pracowników charytatywnych diecezji opolskiej od 1993 r. Wtedy, z okazji 750-lecia śmierci św. Jadwigi, podczas uroczystej Mszy św. koncelebrowanej w Trzebnicy przez ks. bpa Alfonsa Nosola, *Caritas* Diecezji Opolskiej obrał św. Jadwigę za swoją patronkę. Zaznaczyć trzeba, że do 1999 r. pielgrzymka do grobu św. Jadwigi, gromadziła zarówno pracowników etatowych i wolontariuszy *Caritas* Diecezji Opolskiej, jak i Gliwickiej.

Siedemnasta diecezjalna pielgrzymka *Caritas* potwierdza troskę pasterzy Kościoła opolskiego o to, aby działalność charytatywna na terenie diecezji opolskiej nie utraciła swego fundamentu teologicznego i nie oderwała się do swego źródła, jakim jest przepowiadanie Słowa Bożego i udział w Eucharystii. Bez zakorzenienia w liturgii i słowie, *Caritas* grozi pozostanie instytucją socjalną bez chrześcijańskiej duszy.

**Ks. Arnold Drechsler**

## **IX DZIEŃ PAPIESKI W DIECEZJI OPOLSKIEJ**

Po raz piąty Dzień Papieski obchodzony był bez Jana Pawła II, ale w duchowej łączności z jego następcą, papieżem Benedyktem XVI. Hasło tegorocznego Dnia Papieskiego „Jan Paweł II – Papież Wolności” miało szczególną wymowę ze względu na rocznice ważnych wydarzeń w najnowszej historii Polski, przede wszystkim pierwszej pielgrzymki Papieża do Ojczyzny oraz odzyskania pełnej suwerenności w roku 1989. Konferencja Episkopatu Polski wystosowała do wiernych list pasterski, odczytany we wszystkich parafiach 4 października.

Dzień Papieski 2009 w diecezji opolskiej obchodzony był – wzorem lat ubiegłych – na kilku piaszczyznach. Pierwsza z nich podkreślała ści-

sły związek tego dnia z „Dziełem Nowego Tysiąclecia” i ujawniła się w wymiarze ogólnodiecezjalnym pontyfikalną Mszą św. pod przewodnictwem biskupa Jana Kopca, która odbyła się w kościele parafialnym pw. św. Michała Archanioła w Grodkowie. Miejsce to po raz kolejny zostało wybrane nieprzypadkowo, bowiem z rejonu grodkowskiego pochodzi znaczna liczba stypendystów Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Po Mszy św. ks. biskup spotkał się z nimi i ich rodzicami. W rozmowie poruszono m.in. problematykę współpracy stypendystów w lokalnych środowiskach np. szkole, w grupie studenckiej, a także znaczenie stypendium w realizacji planów życiowych. Dla uczczenia Dnia Papieskiego i Dnia Edukacji Narodowej, również w niedzielę 11 X br. bp Paweł Stobrawa odprawił w katedrze opolskiej Mszę św. w intencji rychłej beatyfikacji Sługi Bożego Jana Pawła II oraz w intencji Nauczycieli, Wychowawców i Katechetów. Liturgicznemu i modlitewnemu przeżywaniu Dnia Papieskiego towarzyszyła także zbiórka przed wszystkimi kościołami parafialnymi. W naszej diecezji zebrano około 320 tys. zł. (trzecia co do wielkości kwota zbiórki w skali kraju); w całym kraju zebrano około 7 mln zł.

Pośród kwestujących przed kościołami Opola nie zabrakło także samych stypendystów. Byli nimi studenci–stypendyści z różnych diecezji studiujący w Opolu. Dzięki hojności ofiarodawców, w dziesiątym roku istnienia Fundacji liczba osób objętych programem stypendialnym wzrosła do 2300. W naszej diecezji pomoc otrzymuje 97 osób, w tym 19 stypendiów pochodzi ze środków Diecezjalnego Funduszu Stypendialnego.

**Ks. Krzysztof Matysek**

## **NOWY KOŚCIÓŁ FILIALNY W POGÓRZU**

W Uroczystość Królowej Polski, 3 V 2002 r., rolnik z pobliskich Piechocic pierwszymi wykopami pod fundamenty rozpoczął trwającą siedem lat budowę nowego kościoła pod wezwaniem św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein). Myśl o budowie nowej świątyni dla Pogorza i wsi jeszcze bardziej oddalonych od kościoła parafialnego (Frącki oraz Brzeź-

nica obejmują łącznie ok. 1000 wiernych) zrodziła się już w początkach lat osiemdziesiątych minionego stulecia. Kuria Diecezjalna zatwierdziła już plan koncepcyjny architekta Alojzego Wocki, projektanta kościoła w Mosznej. Niestety, władze nie udzieliły zezwolenia. Zgromadzony wówczas materiał budowlany został wykorzystany przy budowie kościoła w Mosznej. Później zakupiony został sklep pogeosowski, który po przebudowie i adaptacji stał się kaplicą mieszczącą ok. 150 wiernych. Poświęcił ją abp Alfons Nossol i przez osiem lat były w niej celebrowane niedzielne Msze św. oraz inne nabożeństwa. Kaplica została rozebrana, jako że usytuowana była w lewym tylnym rogu nowo budowanego kościoła.

Po zatwierdzeniu projektu architekta Jana Olenieckiego Pogórzanie opodatkowali się i rodziny składały co kwartał określoną sumę, zbieraną przez komitet budowy, złożony głównie przez członków rady duszpasterskiej. W końcowych latach budowy inwestycję wspierały parafie z sześciu dekanatów. Włączyły się również pobliskie firmy, które budowały często za symboliczną złotówkę. Zewnętrzne ściany zostały przyozdobione piaskowcem z Brennej. Witraże zaprojektował i wykonał witrażysta Michał Cuber z Głogówka. Ołtarz główny został sprowadzony z zamkniętego kościoła w Salzgitte. Stamtąd też przywiezione zostały ofiarowane parafii ławki, organy, sedilia, kute lichtarze i inne elementy wyposażenia świątyni. Podobne pochodzenie ma tabernakulum sprowadzone z likwidowanego kościoła w Hildesheim. By uszanować i trwać w duchowej łączności z dynamicznie rozwijającym się Kościołem w Pakistanie, sprowadzony został stamtąd onyks do zacheuszek. Wraz z kościołem poświęcono też trzy dzwony z gwarowymi napisami, z ludwisarni Felczyńskich z Taciszowa, które wraz z innymi otrzymały nagrodę Grand Prix w Toruniu. Na podkreślenie i wdzięczność zasługuje nie tylko wielka hojność parafian i ludzi dobrej woli, ale i niezwykła pomysłowość w zdobywaniu środków, np. poprzez organizowane festyny.

Uroczystego aktu poświęcenia kościoła (pierwszego po objęciu urzędu) dokonał biskup opolski Andrzej Czaja 25 października 2009 r. w obecności licznie zebranych kapłanów, parafian i gości. Warto też nadmienić, że w minionych dwudziestu kilku latach w dekanacie bialskim zbudowano cztery kościoły filialne: w Krobuszu, Mosznej, Browińcu Polskim i Pogórzcu.

**Ks. Manfred Słaboń**

## ŚP. KS. HERBERT POTEPA

Śp. ks. Herbert Potempa urodził się 3 marca 1938 r. w Kieleczce, w rodzinie chłopskiej. Szkołę podstawową rozpoczął w Borowinach i kontynuował od szóstej klasy w Wielowsi. Po jej ukończeniu w 1952 r. podjął naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Zawadzkiem, w którym złożył egzamin dojrzałości w 1956 r. Bezpośrednio po maturze wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Nysie–Opolu. Święcenia diakonatu przyjął 4 czerwca 1961 r., a następnie święcenia kapłańskie 25 czerwca 1961 r. w Opolu z rąk bp. Franciszka Jopa.

9 października 1961 r. ks. Herbert objął pierwszą placówkę wikariuszowską, którą była parafia Świętego Krzyża w Bytomiu-Miechowicach. Następnie, od 9 listopada 1966 r. był wikariuszem parafii św. Katarzyny w Opolu-Groszowicach. 21 stycznia 1974 r. został mianowany wikariuszem ekonomem, a po uzyskaniu zgody władz państwowych proboszczem parafii św. Mikołaja w Kopernikach, którą objął 5 lutego 1974 r., po odejściu ks. Jana Piechoczka do parafii św. Katarzyny w Sławięcicach. Na urząd proboszcza wprowadził go ks. dziekan Emil Ojczyk. Podczas swojej 35-letniej posługi w parafii Koperniki (od 1986 r. do 1996 r.) był ponadto kapelanem w tamtejszym zakładzie opiekuńczo-leczniczym Przez dwie kadencje od 1979 r. pełnił funkcję wicedziekana, a w latach 1993–1998 dziekana dekanatu otmuchowskiego.

W 1994 r. został odznaczony tytułem radcy duchownego. Swoje odznaczenie przyjął jako wyraz uznania dla kapłanów pracujących w dekanacie otmuchowskim, co wyraził w specjalnym liście z dnia 31 maja 1994 r. do Biskupa Ordynariusza Alfonsa Nossola. W tym samym liście odbija się też pełna szacunku, wdzięczności i modlitewnej pamięci jego postawa wobec pasterza diecezji. Wśród współbraci w dekanacie jawił się zawsze jako życzliwy, odpowiedzialny i obowiązkowy w swej posłudze duszpasterskiej parafialnej i dekanalnej, także mimo pogarszającego się stanu zdrowia i choroby. Zawsze uczestniczył w odpustach, konferencjach i innych spotkaniach kapłańskich, które sobie bardzo cenił. Pogodny, uśmiechnięty, gościnnie, a gdy trzeba było, wspierał radą i pomocą, przez co zyskiwał szacunek i przyjaźń.

Wielką radością i powodem do nieukrywanej satysfakcji było uzyskanie stopnia naukowego. 27 maja 1998 r. ks. Herbert uzyskał magisterium

na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego w zakresie katechetyczno-pastoralnym na podstawie pracy: „Rola uczynków miłosierdzia w życiu chrześcijańskim”.

Ze względu na stan zdrowia 24 sierpnia 2009 r. przeszedł na emeryturę i zamieszkał w Diecezjalnym Domu Księży Emerytów w Opolu. Odszedł do domu Ojca po ciężkiej chorobie 5 września 2009 r. Mszy św. podczas eksportacji, z udziałem księży dekanalnych i licznie zgromadzonych parafian, przewodniczył dziekan dekanatu otmuchowskiego, a homilię wygłosił ks. radca Jan Kęsek. Uroczystościom pogrzebowym 10 września 2009 r. przy udziale bardzo wielu kapłanów i wiernych przewodniczył bp Jan Kopiec. Ks. radca Herbert Potempa został pochowany przy kościele parafialnym w Kopernikach, a jego grób będzie przywoływał pamięć o pokornym i dobrym pasterzu parafii.

**Ks. Eugeniusz Magierowski**

### **ŚP. KSIĄDZ ANTONI DUDAR**

16 listopada 2009 r. Pan, Dawca życia powołał do wieczności ks. radcę Antoniego Dudara, wieloletniego proboszcza w Kraskowie, obecnie przebywającego w Diecezjalnym Domu Księży Emerytów w Opolu.

Ks. radca Antoni Dudar urodził się 9 marca 1934 r. w Chorostkowie (diec. Lwowska), pow. Kopyczyńce, woj. Tarnopol. Był synem rzemieślnika Jana i matki Marty z d. Karczewskiej. W 1941 r. rozpoczął naukę w szkole powszechnej w Wasylkowcach i tam ukończył drugą klasę. W 1945 r. rodzina przyjechała na Ziemię Odzyskane do Kluczborka, a potem do Jarnołtowa i następnie do Siestrzechowic (par. Koperniki). Szkołę podstawową ukończył w Kopernikach w roku 1949. Przez trzy lata uczęszczał do Niższego Seminarium Duchownego w Nysie, a maturę zdał w Gliwicach w 1953 r. Po maturze pracował w mleczarni, aby zdobyć środki na studia teologiczne i „poświęcić się świętej Służbie Ołtarza”. Gdy wstępował do Wyższego Seminarium Duchownego w Nysie napisał też: „Gdy wstępowałem do Niższego Seminarium Duchownego w Nysie, to w kapłaństwie imponowała mi sztuka kaznodziejska. Dziś

dla mnie najważniejsze jest życie wewnętrzne, zrealizowane pod maksymą: Wszystko dla chwały Bożej i zbawienia dusz nieśmiertelnych. Myśl o możliwości odprawienia Mszy św. osobiście w przyszłości, jeśli tylko Pan Bóg raczy udzielić tej łaski, napełnia mnie największą radością”.

Po studiach seminaryjnych w Nysie i Opolu przyjął 21 czerwca 1959 r. z rąk biskupa Franciszka Jopa święcenia kapłańskie.

Jako neoprezbiter został mianowany wikariuszem parafii Smardy (1959–1961), gdzie pełnił niejako dodatkowo funkcję wikariusza-pielęgniarskiego wobec staruszka proboszcza ks. kanonika Michała Kąkolińskiego. Po dwóch latach zaistniała potrzeba roztaczania takiej opieki nad innym zniszczonym chorobą staruszkiem – ks. Józefem Cichonem w Walcach, więc biskup Franciszek Jop posłał tam wypróbowanego wikarego ks. Antoniego Dudara na cztery lata (1961–1965). Po tej kadencji został przeniesiony na kolejne wikariuszowskie placówki: do Leśnicy (1965–1966), a następnie do Kluczborka (1966–1969). We wrześniu 1969 r. biskup opolski skierował go ponownie na wikariusza do schorowanego, przeszło 80-letniego, ks. radcy Józefa Kluby w Kraskowie – nim opiekował się do końca jego życia, po czym mianowany został tam proboszczem, pełniąc tę funkcję do 25 sierpnia 2008 r.

Symptomy posuwającej się choroby dały o sobie znać nieco wcześniej. Dnia 28 kwietnia 2008 r. odprawiając Mszę św. w Kraskowie w czasie liturgii Słowa stracił przytomność i upadł na posadzkę kościoła, wezwana karetka pogotowia przewiozła go do szpitala w Oleśnie. Ks. Antoni po leczeniu w szpitalu został przewieziony pod opiekę do Sióstr Franciszkanek do Dobrzenia Wielkim, a po kilku dniach do Diecezjalnego Domu Księża Emerytów w Opolu.

Był jeszcze w Kraskowie w czerwcu 2009 r., aby odprawić Mszę św. z okazji złotego jubileuszu kapłaństwa. Z tego powodu bardzo się cieszył otoczony przy ołtarzu kapłanami i parafianami obecnymi na Mszy św.

Za zasługi został mianowany 12 października 1991 r. dziekanem honorowym, a 16 kwietnia 1999 odznaczony tytułem radcy duchownego.

Pracował wiele w sferze gospodarczej: od początku remontował plebanię, wybudował salki katechetyczne, dołączone do kościoła w bardzo trudnych czasach PRL-u, dostosował prezbiterium do wymogów liturgii posoborowej, wybudował wieżę, w której zamocowano trzy nowe dzwony.

Ks. Antoni żył swoją parafią i parafianami. Nigdy nie miał samochodu, więc poruszał się zwykle na rowerze – także, gdy odwiedzał chorych.

Był kapłanem szerokiego i wrażliwego serca. Jako zapalony pszczelarz, kochał przyrodę, nie pozwalał wycinać krzewów i drzew, potrafił także przygarnąć bezdomne pieski i kotki. Zawsze utrzymywał więź z kapłanami w dekanacie oraz z kolegami kursowymi. Nigdy nie odmawiał posługi kapłańskiej w dekanacie, przychodził z pomocą w konfesjonale, zwłaszcza często spowiadał w Kluczborku. Był otwarty na sprawy eklezjologii, współpracował z ks. pastorem z Kluczborka m.in. w remoncie kaplicy na cmentarzu ewangelickim w Ligocie Dolnej. W testamentie napisał: „Zawsze pragnąłem w swoim długim życiu kapłańskim kierować się maksymą – *omnia ad maiorem Dei gloriam*, kochałem Kościół i święte Kapłaństwo. Żyłem dla Kościoła”.

Podczas eksportacji Eucharystii przewodniczył i słowo Boże wygłosił dziekan dekanatu kluczborskiego ks. Piotr Gołąbek. Obrzędem pogrzebowym, które odbyły się 19 listopada 2009 r. w Kraskowie przy bardzo licznych udziałach kapłanów i parafian, przewodniczył opolski biskup pomocniczy Jan Kopiec, a Słowo Boże wygłosił biskup gliwicki Jan Wieczorek – przyjaciel ks. Antoniego; on również prowadził kondukt żałobny na parafialny cmentarz, gdzie obrano miejsce jego wiecznego spoczynku.

**Ks. Piotr Gołąbek**

## **ŚP. KS. ERHARD OLBRICH**

31 X 1939 r. w Karłubcu (na terenie ówczesnej parafii Otmęt) przyszedł na świat w wielodzietnej rodzinie Jana i Klary z domu Stiera Erhard Jan Olbrich. Jego dzieciństwo i młodość związane były z ziemią gogolińską. Po ukończeniu Szkoły Podstawowej w pobliskiej Malni (1946–1953) kształcił się w Liceum Ogólnokształcącym w Gogolinie, gdzie w roku 1957 złożył egzamin dojrzałości. Myśl o wyborze drogi życia kapłańskiego, która zrodziła się w nim i kształtowała w religijnej atmosferze domu rodzinnego, dojrzała już wtedy na tyle, że zaraz po maturze poinformował o powziętej decyzji swego proboszcza, ks. prałata Franciszka Duszę. Dla tak oddanego całym sercem Bogu i ludziom duszpasterza wieść ta



stała się powodem wielkiej radości i nieukrywanej dumy – to powołanie kapłańskie bowiem (jako już dziewiąte za czasów jego proboszczowania w Otmęcie) było przecież z pewnością owocem także jego ofiarnej posługi. Młody Erhard poprosił wtedy o przyjęcie go w szeregi alumnów Wyższego Seminarium Duchownego Śląska Opolskiego w Nysie, kierując się – jak sam o tym pisał – trzema powodami: „dla uświęcenia własnej duszy nieśmiertelnej, rozszerzenia Królestwa Bożego tu na ziemi oraz zbawienia dusz nieśmiertelnych współbraci moich”.

W czasie formacji kapłańskiej kleryk Erhard Olbrich dał się poznać jako bardzo zdolny intelektualnie student, wyrobiony duchowo młodzieniec i pełen duszpasterskiego zapału seminarzysta, co dobrze rokowało na przyszłość. Zaopatrzonego przez Prymasa Polski, Stefana Kard. Wyszyńskiego, w niezbędne dyspensy (ze względu na zbyt młody wiek), dnia 24 VI 1962 r. w opolskiej prokatedrze pw. Podwyższenia Krzyża Świętego z rąk bpa Franciszka Jopa przyjął święcenia kapłańskie.

Na duszpasterską posługę ks. Olbricha złożyła się praca wikariuszowska w następujących parafiach: Matki Boskiej Bolesnej i św. Wojciecha w Opolu (1962–1967), św. Anny w Zabrze (1967–1968), w Bytomiu-Karbiu (1968–1972) i św. Andrzeja w Zabrze (1972–1976). W tej ostatniej parafii przez kolejne dwa lata pracował także jako proboszcz.

W związku z potrzebami działającego w diecezji sądu biskupiego w roku 1978 został mianowany przez bpa Alfonsa Nossola jego notariuszem. Aż do swej śmierci pełnił jednocześnie funkcję audytora tego trybunału. Ponadto przez cały ten czas był w Opolu kapłanem Sióstr Franciszkanek Szpitalnych przy kościele św. Aleksego i mieszkańców prowadzonego przez nie Domu Pomocy Społecznej. Tę codzienną, wiernie spełnianą posługę duszpasterską potrafił łączyć z niełatwą pracą audytora sądowego. Jego niesłychana inteligencja, życiowa mądrość i znajomość ludzkiej psychiki w połączeniu z godną podziwu rzetelnością i cierpliwością owocowały wysokiej jakości przesłuchaniami, co niezmiernie ułatwiało sędziom słuszne wymierzanie sprawiedliwości w procesach małżeńskich. W uznaniu jego zasług dla dobra całej diecezji w roku 1994 został obdarzony godnością dziekana honorowego, zaś w 2004 – radcy duchownego.

Ks. Erhard Olbrich był kapłanem o pogodnym usposobieniu. Łatwo nawiązywał kontakt z rozmówcą. Jedną sobie ludzi osobistą dobrocią, urzekał wewnętrznym optymizmem i poczuciem humoru, wprawiał w podziw błyskotliwą trafnością spostrzeżeń. Nieustannie doskonalił swój

warsztat pracy sądowej i duszpasterskiej. Chętnie angażował się w kapłańską posługę parafialną, co ujawniała m.in. systematyczna posługa w parafii Twardawa.

W połowie sierpnia, podczas spełniania codziennych obowiązków, w trakcie przesłuchania, nieznosny ból głowy stał się zwiastunem niespodziewanej poważnej choroby, która sprawiła, że ostatnie trzy miesiące swego życia spędził niemal wyłącznie w szpitalnym łóżku. Chętnie odwiedzany, w dniach poprawy stanu zdrowia okazywał przyrodzoną sobie pogodę ducha. Choroba – zdawać się mogło w pewnym momencie opanowana – nie dała jednak za wygraną; dokładnie w tydzień po jego siedemdziesiątych urodzinach, 7 XI 2009 r., przerwała bieg jego ziemskiego życia.

12 XI o poranku Mszy św. eksportacyjnej w kaplicy opolskiego Domu Księży Emerytów przewodniczył ks. bp Jan Bagiński, a homilię wygłosił ks. inf. Helmut Sobeczko. Kilka godzin później w kościele Wniebowzięcia NMP w Krapkowicach-Otmęcie uroczystościom pogrzebowym przewodniczył kolega z rocznika święceń śp. ks. radcy, ks. bp Gerard Kusz, w koncelebrze z ks. bpem Pawłem Stobrawą oraz wieloma kapłanami diecezji opolskiej i gliwickiej. W wygłoszonym Słowie Bożym Biskup pomocniczy gliwicki nawiązał do treści zdania zapisanego własną ręką Zmarłego na kartce papieru odnalezionej na jego biurku w opolskim Trybunale biskupim: „Życie człowieka jest jak życie gołębia. Gdy nadejdzie ten najważniejszy dzień, każdy musi odlecieć sam”. Na zakończenie żałobnej celebry słowa podziękowania względem ks. Olbricha w imieniu Pasterza opolskiego wygłosił ks. bp Stobrawa, a słowa wspomnień jego kapłańskiego życia – ks. prałat Piotr Kołoczek, wieloletni oficjał sądu biskupiego. Ciało ks. radcy Erharda Olbricha odprowadzono na cmentarz parafialny i złożono je – zgodnie z jego ostatnią wolą – przy boku zmarłego ojca.

**Ks. Piotr Kuc**

## SPIS TREŚCI

### STOLICA APOSTOLSKA

71. Orędzie Ojca Świętego Benedykta XVI na Światowy Dzień Misyjny 2009 r. – „W jego świetle będą chodziły narody” (Ap 21, 24) ..... 541

### EPISKOPAT POLSKI

72. List Pasterski Episkopatu Polski na IX Dzień Papieski – 11 października 2009 r. – „Jan Paweł II – papież wolności” ..... 545
73. List Pasterski Episkopatu Polski na kanonizację Arcybiskupa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego – „Święty pasterz i wygnaniec” ... 550
74. Komunikat z 349. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski ..... 555
75. Komunikat z 350. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski ..... 558
76. Apel Prezydium Konferencji Episkopatu Polski na Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym ..... 559
77. Słowo Delegata KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej skierowane do Polonii świata na rozpoczęcie roku szkolnego 2009/2010 – „Troska o duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska” ..... 560
78. List Pasterski Delegata KEP ds. Duszpasterstwa Służby Celnej z okazji 90. rocznicy powstania administracji celnej w Polsce – „Błogosławieni którzy wprowadzają pokój... (por. Mt 5,9)” ..... 566
79. Wprowadzenie Przewodniczącego Komisji Charytatywnej KEP do 65. Tygodnia Miłosierdzia ..... 569
80. Instrukcja dotycząca ochrony danych osobowych w działalności Kościoła Katolickiego w Polsce ..... 573
81. Wyjaśnienia dotyczące niektórych kwestii związanych z duszpasterstwem emigracyjnym ..... 587
82. Sprawa ujednoczenia nazw podmiotów kościelnych ..... 589

## BISKUP OPOLSKI

83. Komunikat Kurii Diecezjalnej w Opolu w sprawie Wspólnoty Modlitewnej Odnowy w Duchu Świętym przy parafii św. Miłkołaja w Krapkowicach ..... 590

## BISKUPI POMOCNICZY

84. Słowo pasterskie opolskiego biskupa pomocniczego Pawła Stobrawy na 65. Tydzień Miłosierdzia – „Otoczmy troską życie” .. 591
84. Homilia biskupa Jana Kopca wygłoszona z okazji inauguracji nowego roku akademickiego – „Prawda jest dostępna wszystkim” ..... 595

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY

- XVII Pielgrzymka *Caritas* Diecezji Opolskiej do Trzebnicy (ks. A. Drechsler)..... 597
- IX Dzień Papieski w diecezji opolskiej (ks. K. Matysek) ..... 598
- Nowy kościół filialny w Pogórze (ks. M. Słaboń) ..... 599
- Śp. ks. Herbert Potempa (ks. E. Magierowski) ..... 601
- Śp. ksiądz Antoni Dudar (ks. P. Gołąbek) ..... 602
- Śp. ks. Erhard Olbrich (ks. P. Kuc) ..... 604

---

ISSN: 1233-1872

KURIA DIECEZJALNA  
45-005 Opole, ul. Ksiąząt Opolskich 19

Redaktor: ks. Jan Pyka

Wydawca: Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża w Opolu  
45-007 Opole, ul. Katedralna 6; tel. 77 453 94 93, fax 77 454 66 11

Nakład: 620 egzemplarzy

Druk: Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża w Opolu

---